

ROZTOCZE POLSKIE I UKRAIŃSKIE

Przewodnik, wydanie III i IV, Rewasz 2015, 2017

AKTUALIZACJA z 8 lipca 2020 r.

Przewodnik przygotowałem w lutym 2015 r. W stosunku do poprzedniej edycji został on w istotny sposób rozszerzony (niemal 50 dodatkowych stron) i przebudowany (nowy słowniczek krajoznawczy, po raz pierwszy trasy nordic walking, kajakowe i konne).

Pod koniec czerwca 2017 r. ukazał się dodruk przewodnika (zgodnie z polityką wydawnictwa określany na wyrost jako wydanie IV) ze zmienioną okładką, poprawionymi mapkami i z uwzględnieniem tylko najważniejszych aktualizacji. Wydanie z 2020 r. jest tylko dodrukiem. Poniżej pozostawiam więc wszystkie uwagi w pełnej wersji.

CO NOWEGO W TEJ AKTUALIZACJI?

- Aktualizacja informacji o połączeniach kolejowych
- Nowe muzea fotograficzne
- Dodatek do opisu Horyńca

SPIS TREŚCI

RÓŻNE

- Roztocze Światowym Rezerwatem Biosfery UNESCO
- Aktualizacja informacji o kartach wstępu do Roztoczańskiego Parku Narodowego
- Zamknięcia szlaków
- Informacje o połączeniach kolejowych w 2020 r.
- Nowe muzea fotograficzne
- Nowe muzeum starych zegarków w Szczebrzeszynie
- Nowe muzeum w Radrużu
- Nowe wieże widokowe na czerwonym szlaku rowerowym gminy Zamość
- Parki Linowe na Roztoczu
- Nowe pomniki na Roztoczu:

Krzyż lotnika por. W. Azarewicza w Krasnobrodzie (Roztocze Środkowe)

Pomnik w miejscu placówki partyzanckiej Kalkuta w rejonie Borowych Młynów (Puszcza Solska, okolice Suśca)

Pomnika pamięci leśników k. Błudka (Puszcza Solska, okolice Suśca)

- Skasowane pomniki na Roztoczu – „Miszka Tatar”
- Odtworzony pomnik Jana III Sobieskiego w Niemirowie

AKTUALIZACJA PRZEBIEGU SZLAKÓW PIESZYCH

Nowa trasa piesza: Partyzancka droga krzyżowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Osuchach (Puszcza Solska)

Ścieżka historyczna do ziemianki „Wira” i szpitala leśnego 665 w okolicy Aleksandrowa, białe tablice kierunkowe i czerwone paski na drzewach, 8 km (Puszcza Solska, okolice Górecka Kościelnego)

Ścieżka dydaktyczna w Zatyłu k. Lubyczy Królewskiej, bez znaków, część 1: 3,5 km, część 2: 2 km (Roztocze Południowe)

Piesza ścieżka Pawie Pióro na placu przy szkole w Łabuniach, 0,5 km

Ścieżka dydaktyczna w Ulowie, 8,5 km (Roztocze Środkowe)

Ścieżka dydaktyczna na górę Kamień w Stanisławowie, 3 km (Roztocze Środkowe)

Ścieżka historyczna w Zwierzyńcu, znaki *czerwone*, 1 km (Roztoczański Park Narodowy, Roztocze Środkowe)

Nowy łącznik do ścieżki na Bukową Górę, 1 km, znaki *czarne* Roztoczański Park Narodowy, Roztocze Środkowe)

Ścieżki dydaktyczne w Gorajcu k. Cieszanowa (Roztocze Południowe)

Trasa 1. Szastarka – ścieżka dydaktyczna w lesie Mosty – Kolonia Rzeczyca, s. 66, wiersz 14 od dołu i nie tylko

Trasa 14.1. Poszerzony opis *niebieskiej* ścieżki dydaktycznej w rezerwacie Szum k. Górecka, s. 90-91

Trasa 14.1. Korekta przebiegu pieszego szlaku *czerwonego* w Tarnowoli k. Górecka Kościelnego, s. 92

Trasa 16. Józefów – góra Kamień – Stara Ciotusza, s. 96 i 97

Zmiana przebiegu *czarnego* szlaku łącznikowego Potok Senderki – Józefów (Roztocze Środkowe), trasa 16

Trasa 19. Pieszy Szlak Ziemi Józefowskiej, odcinek Długi Kąt – Hamernia, s. 104-105

Trasa 19.1. Pieszy Szlak Ziemi Józefowskiej, odcinek Osuchy – Fryszarka – Józefów, s. 101-102

Trasa 20. Pieszy szlak walk partyzanckich, odcinek Osuchy – Borowe Młyny, s. 106-107

Trasa 19.2. Pieszy szlak Ziemi Józefowskiej, odcinek Osuchy – Hamernia, s. 102-103

Trasa 27. Krasnobród – Lipsko, s. 121

Trasa 28.2. Krasnobród – Kosobudy 18 od dołu, s. 124

Trasa 29. Szlak Wzgórzami Roztocza, okolice Szewni Dolnej, s. 125 wiersz 11 od góry oraz

Trasa 29. Kapliczka trójkątna w Grabinku Górnym, pieszy szlak wzgórzami Roztocza

Trasa 31. Szlak Szumów: odcinek rezerwat Nad Tanwią – Rybnica – Susiec, s. 133, wiersz 3 od góry

Trasa 34. Szlak im. W. Podobińskiej, odcinek: Krasnobród – Wapielnia – Susiec, s. 138

Trasa 36.1. Bełżec – Brzeziny – Narol, s. 142-143

Trasa 42.2. Ulów – Róża – Stara Ciotusza, s. 157-158

Trasa 47.1. *Niebieska* ścieżka poznawcza RPN w Zwierzyńcu, s. 161

Trasa 57.1. Szlak Brata Alberta, odcinek Horyniec – Werchrata, s. 190 i 191

Trasa 57.2. Szlak Brata Alberta, odcinek Werchrata – Narol, opis pustelni Monastyr, s. 194

Trasa 58. Szlak turystyczny P.O. (punkt oporu) Goraje, s. 197

Trasa 59.2. Pieszy szlak Wolnościowy, odcinek Brzeziny – Bełżec, s. 201.

Trasa 60.3. Pieszy szlak Centralny, odcinek Huta Lubycka – Polanka Horyniecka, s. 204

Trasa 64. Ścieżka dydaktyczna Kobyle Jezioro w rezerwacie Źródła Tanwi, s. 208

Trasa 66. Korekta opisu ścieżki Skamieniałych drzew w Siedliskach

Trasa 67. Nordic Park Jacnia, s. 211

Trasa 68. Nordic Park Józefów, s. 213

Nordic Park Szczebrzeszyn

Pieszy szlak Szastarka PKP – Kraśnik PKP, znakowany kolorem *żółtym*, 14 km

Nowy szlak historyczny Pamiętajmy w Krynicach (Roztocze Środkowe)

Ukraina: możliwe niezgodności w kolorach ścieżek dydaktycznych

Ukraina: Trasa 129. Korekta opisu ścieżki pątniczej w Krechowie

Ukraina: Nowa ścieżka w Niedźwiedzim Sanktuarium we wsi Domażyr

AKTUALIZACJA PRZEBIEGU SZLAKÓW ROWEROWYCH

Ukraina: Centralny Szlak Rowerowy Roztocza

Ukraina: Lokalne szlaki rowerowe

Nowe łącznikowe szlaki rowerowe: Obroc – Wólka Wieprzecka i Guciów – Lipski Polesie, znaki *zielone*

Trasa 78. Fragment Lubelskiej Drogi św. Jakuba, s. 233

Trasa 86. Szlak Gminy Zamość: Skokówka – Lipsko – Wólka Wieprzecka – Mokre, s. 245

Trasa 90.2. Rowerowy szlak Ziemi Józefowskiej, odcinek Błudek – Józefów Roztoczański, s. 252

Trasa 91. Roztoczański szlak rowerowy Zwierzyniec – Majdan Sopocki, odcinek z Ciotuszy Nowej do Majdanu Sopockiego, s. 254

Nowy Wschodni Szlak Rowerowy Green Velo

Nowy rowerowy szlak Łosiowy Susiec – Siwa Dolina, znaki *niebieskie*, 16 km

Rozszerzony opis trasy 87. Szlak rowerowy Roztoczańskiego Parku Narodowego do Florianki: Zwierzyniec – Florianka – Stare Górecko, znaki *żółte*, 12 km, s. 246

Rowerowy szlak Łącznikowy Nawóz – Nielisz – Siedliska – Zamość, znakowany kolorem *czzerwonym*, 33 km

Nowe szlaki rowerowe gminy Krynice

Nowe szlaki rowerowe gminy Łabunie

Zmieniony fragment *niebieskiego* szlaku rowerowego Nad Sołokiją pomiędzy Szalenikiem a Rudą Żurawiecką.

AKTUALIZACJA OPISU TRAS KAJAKOWYCH

Nowa wersja tekstu odnoszącego się do szlaku kajakowego rzeki Wieprz na odcinku Obroc – zalew Rudka – Szczebrzeszyn.

AKTUALIZACJA OPISU TRAS KOLEJOWYCH

Stacje Wólka Orłowska, Zamość, Mokre, Szczebrzeszyn, Zwierzyniec, Werchrata, Dziewięcierz, łącznica w Rejowcu, trasa 108: Rejowiec – Jarosław, stacja Rzeczyca, trasa 110: Lublin – Rozwadów.

AKTUALIZACJA PRZEBIEGU SZLAKÓW SAMOCHODOWYCH

Trasa 112. Roztoczańskie Eko-Muzeum Święteczna Kraina, s. 282

Rozszerzona wersja trasy 117, samochodowego Szlaku Ordynacji Zamojskiej: Zamość – Szczebrzeszyn – Susiec, s. 288

UZUPEŁNIENIA DO OPISÓW

Mapki przeglądowe

Opis Bełzca

Opis Biłgoraja

Opis Czarnowody (winnica)

Opis Horyńca

Opis Huty Różanieckiej

Opis Jędrzejówki

Opis Józefowa

Opis Kraśnika

Opis Klemensowa

Opis Lipowca (winnica)

Opis Lipska k. Narola

Opis Lipska Polesie

Opis Lubyczy Królewskiej

Opis wsi Mokrelipie

Opis Narola

Opis Rabinówki k. Tomaszowa Lubelskiego

Opis Szczebrzeszyna

Opis Szuru k. Krasnobrodu

Opis Tomaszowa Lubelskiego – Smocza Jama

Opis panoramy z Tartacznej Góry

Opis Teniatysk

Opis Wierzchowisk (winnica)

Opis Zabuża

Opis Zamościa

Opis Zwierzyńca

Opis Żółkwi

Roztoczańskie piwo: Zwierzyniec, Zamość, piwo biłgorajskie

Woda mineralna Rodowita z Roztocza

RÓŻNE

Roztocze Światowym Rezerwatem Biosfery UNESCO

19 czerwca 2019 roku polska część Roztocza zostało wpisana przez UNESCO na listę Światowych Rezerwatów Biosfery. Wcześniej, 1 lipca 2011 r., taki status zyskała część Roztocza położona na terytorium Ukrainy. Teraz możemy mówić o jednym wspólnym dwustronnym światowym rezerwacie biosfery obejmującym całe Roztocze. To wielkie wyróżnienie dla naszego regionu!

Aktualizacja informacji o kartach wstępu do Roztoczańskiego Parku Narodowego

Obecnie w Roztoczańskim Parku Narodowym płatny jest wstęp tylko na ścieżkę dydaktyczną na Bukową Górę. W przypadku wszystkich pozostałych tras (także ścieżki rowerowej do Florianki) wstęp jest bezpłatny.

Zamknięcia szlaków

Czasowo zamknięto **ścieżkę dendrologiczną we Floriancie**. Przyczyną są uszkodzenia w drzewostanie oraz planowa przebudowa tej trasy. Nadal można wędrować szeroką drogą prowadzącą przez Floriankę za znakami *czzerwonymi* szlaku pieszego Krawędziowego.

Trwa także remont **ścieżki dydaktycznej w rezerwacie Czartowe Pole**, tzw. ścieżka dolna jest czasowo zamknięta.

Informacje o połączeniach kolejowych w 2020 r.

Tradycyjnie **polecam dojazd na Roztocze koleją**, najlepiej szynobusami Przewozów Regionalnych. Korzystać z nich mogą zarówno turyści piesi, jak i rowerzyści. Składy są klimatyzowane, co szczególnie w okresie upałów ma ogromne znaczenie.

W wakacje 2020 oferta jest następująca:

CODZIENNIE

Codziennie w wakacje kursować będą pociągi pospieszne spółki PKP Intercity: ZAMOYSKI relacji PIŁA – HRUBIESZÓW, przez m.in. Warszawę, Lublin i Zamość. HETMAN relacji WROCŁAW – HRUBIESZÓW, przez m.in. Kraków, Rzeszów, Zwierzyniec i Zamość.

ROZTOCZE relacji ZAMOŚĆ – KATOWICE, przez Zwierzyniec, Biłgoraj, Rzeszów i Kraków.

Codziennie kursują także osobowe szynobusy Przewozów Regionalnych w relacji LUBLIN – ZAMOŚĆ.

W SOBOTY I NIEDZIELE

W każdą wakacyjną sobotę i niedzielę będzie można skorzystać z szynobusów Przewozów Regionalnych. To kursy osobowe, zatrzymujące się na wszystkich stacjach. Oferta obejmuje dwa połączenia z Lublina w relacjach:

LUBLIN – BEŁŻEC (skomunikowany z pociągiem z Warszawy, zatrzymuje się m.in. na stacjach: Zawada, Zwierzyniec, Józefów Roztoczański, Susiec) i

LUBLIN – JAROSŁAW (zatrzymuje się m.in. na stacjach: Zawada, Zwierzyniec, Józefów Roztoczański, Susiec, Bełżec, Horyniec, Lubaczów).

Obie pary pociągów na stacji Zawada skomunikowane są z szynobusami łącznikowymi z i do ZAMOŚCIA.

Ponadto uruchomiono jedną parę szynobusów w relacji RZESZÓW – ZAMOŚĆ (zatrzymuje się m.in. na stacjach Jarosław, Lubaczów, Horyniec, Bełżec, Susiec, Józefów, Zwierzyniec).

Przy okazji warto polecić jeszcze jedną piękną linię kolejową na pobliskim Polesiu, to trasa Chełm – Włodawa. Także w tym przypadku szynobusy będą ją obsługiwały w wakacyjne soboty i niedziele.

PONIEDZIAŁEK – PIĄTEK

Ofertę uzupełniają połączenia szynobusowe w relacji RZESZÓW/JAROSŁAW – HORYNIEC, dwa od poniedziałku do piątku, jedno dodatkowo w niedziele.

CAŁOROCZNIE

Całorocznie kursują szynobusy i pociągi pospieszne na trasie Lublin – Kraśnik – Stalowa Wola Rozwadów.

Szczegóły na kolejowym portalupasażera.pl.

Oferta kolejowa dla Roztocza na wakacje pierwotnie miała być obszerniejsza, ale w dobie pandemii koronawirusa i gigantycznych strat w sektorze transportowym po powszechnej kwarantannie i tak cieszymy się z tego, co mamy.

Nowe muzea fotograficzne

W ostatnich latach powstały w regionie muzea, w których zobaczyć można stary analogowy sprzęt fotograficzny.

Galeria starej fotografii i aparatów Adam Gąsianowski, ul. Staszica 15, Zamość, tel. 600 794 970. Zobaczyć tu można ponad 1000 analogowych aparatów fotograficznych, a ponadto dawne kamery (takie jeszcze na korbkę) i projektory (też na korbkę, bez żarówki, oświetlenie zapewniał płomień, którego światło odbijało lustro). No i zdjęcia. Ponad 6000 sztuk. Pan Adam zaangażowany jest w ocalenie od zapomnienia dawnych zdjęć, wydał nawet kilka albumów z kolekcjami z Zamojszczyzny. Jest tu także fotoplastykon (złożony samodzielnie!) z okularami z 1895 r. i zdjęciami 3D z XIX i początku XX w. Uzupełnieniem do muzeum jest galeria starej fotografii znajdująca się nieopodal w korytarzu kamienicy przy ul. Staszica 19.

Prywatne Muzeum Fotografii Antoniego Florczaka, ul. Jana Zamoyskiego 20, Janów Lubelski. Otwarto je 14 lutego 2014 r. Zobaczyć tu można imponującą kolekcję 1300 starych aparatów, zdjęć i albumów, w tym prace Władysława Bogackiego, przedstawiciela nurtu fotografii piktorialnej (artysta ingerował w odbitkę, np. coś domalowując) okresu międzywojennego. Bogacki pochodził z artystycznej rodziny, dziadek rzeźbił, ojciec był malarzem uczącym się swego fachu u boku samego Jana Matejki. A wracając do muzeum. Częścią ekspozycji jest zrekonstruowane przedwojenne studio fotograficzne. Ozdobą jest działający fotoplastykon z 1915 r. z 300 zdjęciami w formacie 3D. Muzeum oferuje także lekcje dla dzieci, młodzieży i dorosłych, na których można poznać profesjonalne studio fotograficzne, a także tradycyjną ciemnię fotograficzną (uczestnicy własnoręcznie wykonują odbitki). Działa tu też współczesny punkt fotograficzny.

Niestety nie istnieje już trzecie roztoczańskie muzeum fotograficzne **Analogowy** w Suścu. Działo tylko kilka miesięcy w 2019 r.

Nowe muzeum starych zegarków w Szczebrzeszynie

Utworzono je w budynku ratusza. Jest czynne od wtorku do soboty w godz. 10.00-16.00. Bilety kupuje się w Miejskim Domu Kultury mieszczącym się w dawnej synagodze.

Nowe muzeum w Radrużu

Znajduje się nieopodal słynnej cerkwi. Czynne jest od środy do niedzieli w godz. 11-18. Telefony kontaktowe: 60635708, 530951917. Na dole ekspozycja poświęcona Wołochom (zobaczyć można m.in. skrzynię wołoską), na górze kamieniarce bruśnieńskiej (niestety, tylko w formie kolorowych tablic). Obiekt pełni też funkcję informacji turystycznej.

Nowe wieże widokowe na czerwonym szlaku rowerowym Gminy Zamość

Wieże wybudowano jesienią 2019 r. Znajdują się one w Wychodach i w Lipsku Polesie, w tym drugim przypadku w pobliżu kapliczki św. Romana.

Parki Linowe na Roztoczu

Tego typu atrakcje odnajdziemy obecnie w Zamościu (ul. Dzieci Zamojszczyzny), Krasnobrodzie (nad zalewem), Suścu (w ośrodku Karolinka), Zwierzyńcu (al. A. Wachniewskiej), Obroczy (nad Wieprzem) i Jacni (nad zalewem, ten ostatni czynny tylko w soboty i niedziele pomiędzy 14 a 18).

Nowe pomniki na Roztoczu

Poniżej zamieszczam informacje o kilku ciekawych pomnikach, które zobaczyć można na Roztoczu, a które nie trafiły jeszcze do przewodnika. Wszystkie opisuję (wraz ze zdjęciami) na mojej stronie internetowej roztocze24.info w dziale Ciekawe wycieczki.

Krzyż lotnika por. W. Azarewicza w Krasnobrodzie, postawiony w miejscu katastrofy lotniczej z 1930 r. (dział: Roztocze Środkowe i Puszcza Solska).

Pomnik w miejscu placówki partyzanckiej Kalkuta w rejonie Borowych Młynów (dział: Roztocze Środkowe i Puszcza Solska).

Pomnik pamięci leśników k. Błudka (dział: Roztocze Środkowe i Puszcza Solska).

Skasowane pomniki na Roztoczu – „Miszka Tatar”

Po uchwaleniu Ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego, która co do zasadniczej swej idei moim zdaniem jest słuszna, zaczęto m.in. wyburzać pomniki. Problem w tym, że czasem zbyt pochopnie. Z okolic Józefowa usunięto (droga do wieży widokowej) pomnik pamięci „Miszki Tatar”, a w Puszczy Solskiej pomnik w miejscu, gdzie znajdowała się baza jego partyzantów.

„Miszka” był dowódcą oddziału partyzantki sowieckiej. Pierwszą akcję przeprowadził w grudniu 1941 r. – na kasę junaków w Rachaniach. W II poł. 1942 r. przybył w okolice Suśca Zagóry. „Miszka Tatar” zginął 1 VI 1943 r., na skraju kamieniołomów, podczas akcji na Józefów. W miejscu jego śmierci do sierpnia 2018 r. znajdował się pomnik jego pamięci. Okoliczności jego śmierci nie są jasne. Wg niektórych relacji zginął prawdopodobnie od kuli w tył głowy z ręki oficera politycznego jego oddziału. Jak wspomina jeden z partyzantów „Miszki” – Polak Czesław Skroban (który służył później w oddziale WiN Jana Leonowicza „Burty”): [Jego] rosnąca sława w końcu nie spodobała się gdzieś tam w sztabach sowieckiej partyzantki w Moskwie: był tylko zbiegłym jeńcem, a wiadomo, że żołnierzy, którzy dostali się do niewoli, Stalin traktował jak zdrajców. Jestem przekonany, że „Miszka” nie zginął od kuli niemieckiej podczas ataku na Józefów Biłgorajski. Podejrzewam, że skrycie zabił go w zamieszaniu politruk oddziału lub ktoś do tego wyznaczony.

Odtworzony pomnik Jana III Sobieskiego w Niemirowie

7 X 1672 r. pod Niemirowem (dziś Ukraina) miała miejsce zwycięska bitwa Jana III Sobieskiego z Tatarami. Rodacy w 1883 r. upamiętnili to zdarzenie pomnikiem, który został zniszczony. Napis głosił, że „Jan Sobieski podówczas marszałek i hetman koronny podczas pogoni tatarów grasujących po ziemiach ruskich w roku 1672 rozbił dnia 7 października na polach niemirowskich wielki czambuł tatarski i wyzwolił z jasyru 12 000 szlachty, włościan i kobiet. Czcząc pamięć pogromcy islamu w 200 rocznicę odsieczy Wiednia miasto Niemirow tablicę tę umieściło”. Odbudowano go jednak w 2018 r. Ma formę kolumny i stoi, tak jak dawniej, obok barokowego kościoła pw. Św. Trójcy z 1640 r. przy rynku.

AKTUALIZACJA PRZEBIEGU SZLAKÓW PIESZYCH

Partyzancka droga krzyżowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Osuchach, 1 km (Puszcza Solska)

Stacje drogi krzyżowej w Osuchach, poświęcono 16 czerwca 2019 r. Na 14 dębowych krzyżach zobaczymy orzełki AK i tabliczki, na których umieszczono opisy stacji wzorowane na tych wykonanych w 1953 r. w celi przez uwięzionego kardynała Stefana Wyszyńskiego, dawnego partyzanta AK. Są także tabliczki pamięci partyzantów walczących w tym lesie w czerwcu 1944 r.

Początek przy cmentarzu partyzanckim w Osuchach, potem wędrować należy obok muzeum do szerszej leśnej drogi, gdzie skręcamy w lewo. Następnie wspólny fragment ze znakowanymi pieszymi szlakami turystycznymi i na koniec skręt w prawo za drogowskazem pokazującym drogę do Krzywej Górki.

Krzyże są dość proste. Na każdym partyzancki orzełek, drewniana tabliczka z krótkim opisem stacji drogi krzyżowej i mała metalowa tabliczka wspominająca poległych partyzantów z różnych oddziałów.

Ostatnia stacja znajduje się na Krzywej Górcie, obok dotychczasowego pomnika i metalowego krzyża.

Ścieżka historyczna do ziemianki „Wira” i szpitala leśnego 665 w okolicy Aleksandrowa, białe tablice kierunkowe i czerwone paski na drzewach, 8 km (Puszcza Solska, okolice Górecka Kościelnego)

Ścieżka zaczyna się przy niewielkim parkingu przy cmentarzu wojenny Sigła, nieopodal zalewu na Szumie, przy szosie Aleksandrów – Józefów, tuż co za zabudowaniami Aleksandrowa.

Od cmentarza kierujemy się za szosą w kierunku Aleksandrowa. Po 600 m skręt w prawo, w drogę leśną. Po prawej kapliczka Św. Trójcy, upamiętniająca spaloną przez Niemców w 1944 r. leśniczówkę. Prowadzą nas białe tablice kierunkowe z napisem „ziemianka „Wira”/ szpital leśny 665”.

1,5 km rozwidlenie dróg. Drogę, która wiedzie w prawo wykorzystamy podczas powrotu. Teraz skręcamy w lewo. Zbliżamy się do Kaplicznej Góry. Mijamy po prawej małą kapliczkę partyzancką z napisem: „Gdzie są chłopcy z tamtych lat... czas zatarł ślad”, a nieco dalej metalowy krzyż. Szlak skręca w lewo, ale nie zaszkodzi udać się na krótką wycieczkę boczną na szczyt Kaplicznej Góry.

2,5 km – po lewej widzimy miejsce, gdzie znajdował się obóz Konrada Bartoszewskiego „Wira”. Jest pomnik, zrekonstruowany bardzo wiernie bunkier oraz kilka ciekawych tablic informacyjnych (na jednej dawne partyzanckie zdjęcia, na drugiej fotografie z odbudowy). Bunkier-ziemiankę odtworzyła jesienią 2016 r. Grupa Rekonstrukcji Historycznej im. por. Konrada Bartoszewskiego ps. „Wir” (na tablicy podano telefon kontaktowy: 606 970 409). Wewnątrz bunkra ławy, partyzancki stół, polska flaga, księga pamiątkowa, a także tablice: przypominająca życiorys Bartoszewskiego, pamięci jego syna Piotra (1947-2018), pamięci kapitana Antoniego Kurowskiego „Zajączka” (1925-2014), uczestnika walk w Puszczy Solskiej z 1944 r. oraz Stanisława Kurowskiego „Kury” (1966-2016), współzałożyciela odpowiedzialnej za odbudowanie obiektu Grupy Rekonstrukcji Historycznej „Wir”.

Obóz Konrada Bartoszewskiego „Wira” na stokach Kaplicznej Góry z drewnianym bunkrem-ziemianką, został założony jesienią 1943 r. Od stycznia 1944 r. znajdował się tu Obóz Młodszych Dowódców Piechoty V Rejonu AK. Przeprowadzono dwa pełne kursy, każdy dla 50 kandydatów, trzeci przerwała akcja Sturmwind II – kursanci stali się oddziałem partyzanckim.

W bunkrze mieścił się także szpital. W kwietniu 1944 r. postawiono obok drewniany barak, wykradziony Niemcom na stacji Długi Kąt i do niego przeniesiono szpital. Ostatecznie w maju 1944 r. zmieniono jego lokalizację, przenosząc na płn.-wsch., poza obóz „Wira”. Kolejne tabliczki prowadzą nas stąd właśnie do szpitala „665”. Wędrujemy najpierw 200 m na zach., potem ostry skręt w prawo, 150 m dalej w lewo. Następnie maszerujemy na płn.-zach.

4,0 km – docieramy do zrekonstruowanego szpitala leśnego. Przed nim pomnik, a po drugiej stronie drogi brzozy krzyż na tle siatki maskującej, zbudowanej z gałęzi sosen. Są też tablice informacyjne: z historią szpitala, starymi zdjęciami (m.in. z otwarcia szpitala), a także z jego odbudowy, którą – tak jak w przypadku bunkra „Wira” – przeprowadziła Grupa Rekonstrukcji Historycznej im. Por. Konrada Bartoszewskiego ps. „Wir”.

Stąd do Sigły powracamy najpierw tą samą drogą. 1 km za ziemianką „Wira”, na rozwidleniu, można wędrowkę nieco zmodyfikować. Skręcamy w lewo docierając do drogi szutrowej,

którą prowadzi pieszy szlak Walk Partyzanckich (*czarny*). Tu w prawo, wzdłuż zalewu na Szumie do szosy Aleksandrów – Józefów i cmentarza Sigła (8 km).

Ścieżka dydaktyczna w Zatyłu k. Lubyczy Królewskiej, bez znaków (Roztocze Południowe)

To propozycja bliższego zapoznania się z przyrodą stawów w okolicy Lubyczy Królewskiej.

Część 1: 3,5 km

Ta część ścieżki generalnie pokrywa się z pieszym szlakiem *niebieskim*. Z centrum Lubyczy wędrujemy ul. 22 Lipca w kierunku Rudy Żurawieckiej. Przekraczamy tory i od razu skręcamy w dróżkę w lewo. Doprowadza ona nad skraj stawów (przystanek: Karp i amur biały, dalej: Wydra europejska).

890 m od opuszczenia szosy skręcamy na groblę w lewo, prowadzącą w kierunku kolejnej tablicy (przystanek: Czapla siwa).

Powracamy na trasę podstawową. Po 110 m uwaga! Główna droga odchodzi nieco w prawo, my tymczasem skręcamy w dróżkę odbiegającą nieco w lewo. 40 m dalej przystanek: Bobry.

Powracamy na trasę podstawową. Wędrujemy wzdłuż linii lasu. Na jego przeciwległym krańcu kolejny przystanek, tym razem z charakterystyką Roztocza. To zarazem ładny punkt widokowy. Po pokonaniu kolejnych 550 m docieramy do rozwidlenia dróg. Nieco w lewo odbiega ta główna (*niebieski szlak pieszy*), którą wybieramy.

Docieramy do szosy, tu w lewo. Przekraczamy tory, przy nich (po prawej) znajduje się postawiona nad źródłkami współczesna kapliczka św. Antoniego.

Część 2: 2 km

Trasa wiedzie groblami między stawami (można tu odpłatnie łowić ryby), nie jest znakowana, wędrujemy w dowolnym układzie (nie musimy pokonywać wszystkich grobli).

Przy wejściu mijamy tablicę: Stawy w Zatyłu – siedlisko zwierząt i ptaków. Pozostałe tablice: Chów i hodowla karpia w Zatyłu; Rośliny wodne; Stawy rybne w Zatyłu, a przy wyjściu (od strony torów) Poznajemy ryby.

Piesza ścieżka Pawie Pióro na placu przy szkole w Łabuniach, bez znaków, 0,5 km

Ścieżka dla dzieci. Propozycja lekcji ekologii i ochrony przyrody.

Tworzą ją ładnie przygotowane alejki, przy których znajdują się następujące przystanki: Drzewa liściaste (ruchome tabliczki, z jednej strony fotografie poszczególnych gatunków, z drugiej opis); Co ze mnie wyrośnie (tu także umieszczono ruchome tabliczki); Pytania z zakresu ekologii w wersjach łatwej i trudnej (po jednej stronie tablicy pytania, po drugiej odpowiedzi); Fortuna kołem się toczy (zaiste przygotowano tu koło fortuny, które wskazuje różne kategorie pytań); Zegar fenologiczny (z poszczególnymi porami roku, tworzy go kilka kręgów, które należy do siebie dopasować); Zwierzyniec (to tablica z wyciętymi otworami na głowy, można tu sfotografować się jako wybrane przez siebie zwierzę leśne); Rekordy zwierząt; Skok w dal (na taśmie mierniczej zaznaczono nie tylko centymetry i metry, ale także namalowano sylwetki zwierząt wskazujące na jaką odległość może skoczyć dany gatunek); Rozkład śmieci w czasie (z jednej strony ruchomych tabliczek fotografie różnych przedmiotów, z drugiej czas ich rozkładu podany w latach); Lekcja dendrologii (pnie poszczególnych gatunków drzew). Krajobraz uzupełnia mały ogród botaniczny i warzywny oraz ławeczki i zadaszenie turystyczne.

Na skraju placu jest także dąb pamięci zasadzony w 2016 r., dla uhonorowania urodzonego w Łabuniach posterunkowego policji państwowej Włodzimierza Łunia, zamordowanego przez NKWD w Kuropatach w 1940 r.

Poza teren placu wyprowadza drogowskaz z napisem: Na tropie ekologii. Ścieżka znakowana jest malowanymi na drodze tropami różnych zwierząt, a prowadzi do... biblioteki.

Ścieżka edukacyjno-przyrodnicza w Ulowie: Historycznie, przyrodniczo, malowniczo, niebieskie drogowskazy kierunkowe, 8,5 km (Roztocze Środkowe)

Ścieżka pokazuje najciekawsze miejsca w okolicy Ulowa, niestety nie jest przygotowana profesjonalnie. Największą słabością jest znakowanie – zamiast tradycyjnych znaków malowanych na drzewach mamy tabliczki kierunkowe, które rozmieszczono bardzo rzadko. Brak ich w wielu miejscach, gdzie szlak zmienia drogę bądź kierunek, co czyni pokonanie trasy po znakach niemal niemożliwym. Do tego mapa z przebiegiem trasy jest ukryta za większą chatą i wiatą turystyczną, nie widać jej z głównej drogi przebiegającej przez Ulów. No i dziwne rozmieszczenie przystanków, których numeracja rośnie w kierunku dokładnie przeciwnym do kierunku wskazywanego przez tabliczki kierunkowe: np. ten z nr 1 znajduje się na Wapielni, a nr 2 w Ulowie, gdzie zaczynamy wędrówkę.

Wędrując przez Ulów osiągamy miejsce, w którym wieś przecina pieszy szlak Centralny, znakowany kolorem *niebieskim*. Po zach. stronie drogi widoczny przystanek naszej ścieżki: Legenda o Ulowie, po wsch. miejsce, gdzie można pozostawić samochód.

Legenda wspomina czasy, gdy miejsce to zostało założona przez bartników. Znakomite warunki spowodowały, że już niebawem cała dolina, zwana doliną Ulów, pełna była pracowitych pszczół. Ale to nie wszystko. Każda pasieką, za porcję miodu, opiekował się Diablik. W dzień spał w najbardziej kolorowym i największym ulu nikomu nie przeszkadzając. W nocy jednak z niego wychodził i pilnował całego terenu, pozostając w cieniu. Jeżeli pojawił się złodziej, Diablik niespodziewanie pojawiał się obok niego i zmuszał do wejścia na drzewo, strasząc widłami. I trzymał go tam do rana, aż przed dom wyszedł gospodarz. Diablik wtedy chował się, a gospodarz mógł odpowiednio zająć się złodziejem.

Pierwszy odcinek ścieżki dydaktycznej pokrywa się z *niebieskim* szlakiem pieszym.

1,1 km – uwaga, szlak skręca w prawo, miejsce trudne orientacyjnie.

2,0 km – przystanek z opisem Wapielni. Wspomniana jest na nim legenda o diable, który opiekuje się wzgórzem, a śpi pod największym głazem, którego żaden człowiek nie potrafi podnieść. Tablica wspomina także dawną wieżę widokową, która stała tu na przełomie lat 50. i 60. (spłonęła po uderzeniu pioruna).

Uwaga! Pieszy szlak *niebieski* skręca tu w lewo, my jednak wędrujemy w dotychczasowym kierunku, bez znaków, do widocznego skraju lasu. Tam w lewo. Pojawią się znaki pieszych szlaków, ponownie *niebieskiego*, a także *zielonego* im. W. Podobińskiej. 400 m dalej stajemy na szczycie Wapielni. Szlaki skręcają tu w prawo. Aby zobaczyć największą grupę skał należy skręcić w kierunku przeciwnym. Do pokonania mamy niespełna 50 m w jedną stronę. Uwaga! Urwisko, miejsce niebezpieczne.

Powracamy na znakowana ścieżkę i schodzimy z Wapielni. Na skraju lasu szlaki *niebieski* i *zielony* odbiegają w lewo. My udajemy się prosto odnajdując wiatę turystyczną, gdzie warto zatrzymać się na odpoczynek.

Następnie maszerujemy 600 m. poza szlakami połą drogą na skraju lasu w kierunku płd.-wsch. Przy prostopadłej drodze odnajdują się znaki pieszego szlaku *zielonego*. 70 m dalej skręca on w stronę Wapielni, my maszerujemy nadal prosto.

3,5 km – skręt w prawo. Zmieniamy kierunek marszu. Teraz wędrować będziemy niemal cały czas na płd.-wsch. 600 m dalej uwaga, zmieniamy drogę, na rozwidleniu udając się lekko w lewo. Podchodzimy na widokowe wzgórze. Za nim Ulów. Docieramy do wiaty turystycznej, przy niej duża tablica z mapą ścieżki i podstawowymi informacjami. Od wiaty ścieżką zmierzamy w kierunku szosy. Po lewej mijamy kolejny przystanek: Wiejska chata.

To miejsce spotkań zespołu Prząśniczki. Organizowane są tu warsztaty dla młodzieży związane z m.in. z wycinankami z papieru, obróbką lnu, pieczeniem chleba i wyrobem wigilijnej kutii. Wiejska chata to także mały skansen, pełen dawnych sprzętów gospodarstwa domowego, liczących sobie nawet 100 lat.

5,0 km – przecinamy szosę w Ulowie (skręcając w lewo można skrócić trasę i po pokonaniu zaledwie 400 m dojść do przystanku z opisem legendy o Ulowie). Po jej drugiej stronie następny przystanek: zrekonstruowana studnia z drewnianym żurawiem. Nieco na płn. od niego od drogi odbiega polna dróżka, którą prowadzi dalsza część naszej trasy. Wędrujemy na pld.-wsch. przez widokowe wzgórze do lasu. 550 m od opuszczenia szosy skręt w lewo, na płn.-wsch. 400 m dalej osiągamy prostopadły dukt, którym prowadzi *niebieski* pieszy szlak Centralny. Uwaga! W momencie pokonywania trasy na tym skrzyżowaniu nie było znaków. Skręcamy w prawo. Przed nami kolejny przystanek: Archeologia w Ulowie.

W okolicy Ułowa występuje wiele pozostałości po dawnym ludzkim osadnictwie, z okresu późnego paleolitu aż po wiek XVII. Najwięcej śladów pochodzi z neolitu, a odnoszą się one do kultur pucharów lejkowatych i ceramiki sznurowej. Przed nami miejsce, gdzie prowadzono badania wykopaliskowe. Nieco ponad 200 m dalej, po lewej, w odległości zaledwie 50 m od szlaku, znajduje się spory, choć latem zarośnięty, kurhan.

7,0 km – cmentarz wojenny z pomnikiem upamiętniającym 7 polskich oficerów z 13 kompanii 17 Pułku Piechoty z Chorzowa rozstrzelanych przez nieznanego z nazwiska niemieckiego oficera w dniu 20 września pomiędzy godz. 15.45 a 17.00.

Miała to być kara za zabicie niemieckiego dowódcy kompanii. Zatrzymanych było 9 polskich żołnierzy, jednak dwóch ocalało. Jak to możliwe? Otóż jednego z tych dwóch pozostałych rozpoznał inny Niemiec twierdząc, że ten na pewno nie strzelał do ich dowódcy. Na dużej tablicy przeczytać można szczegółową relację ocalałego podporucznika rezerwy Aleksandra Szymańskiego. Obok mała tablica z kilkoma dodatkowymi informacjami.

W tym miejscu zawracamy i trzymając się głównej drogi, cały czas prosto za znakami pieszego szlaku *niebieskiego* powracamy do miejsca, gdzie nasza wędrowka się zaczęła, a teraz skończy (8,5 km).

Ścieżka dydaktyczna na górę Kamień w Stanisławowie (Roztocze Środkowe), 3 km

Ścieżka doprowadza do jednej z najciekawszych grup skalnych na Roztoczu.

Początek przy tablicy z ogólnymi informacjami o ścieżce, znajdującej się w centrum Stanisławowa, na skrzyżowaniu szos. Podążamy za boczną szosą na wsch. Dalej piaszczysta droga. Z lewej dobiegają znaki pieszego szlaku *niebieskiego* Centralnego. Skręcamy w lewo, a po 300 m (przy tablicy z prośbą o zachowanie czystości na szlaku) w prawo.

Po kolejnych 400 m skręt w prawo, w las. Rozpoczynamy wspinaczkę na szczyt góry Kamień. Mijane tablice edukacyjne: A gdyby tak na grzyby?, Las – Zielone Płuca Ziemi; Zwierzęta naszego lasu; Zegar ptasiego śpiewu (który gatunek o której godzinie jest aktywny); Wzgórze Kamień. Docieramy na szczyt, to tu znajdują się ciekawe kilkumetrowe skałki. Jest też wiata dla turystów. Dalej, kierując się znakami *niebieskimi*, schodzimy do piaszczystej drogi. Tam szlak Centralny skręca w prawo, a my udajmy się w lewo z powrotem do Stanisławowa. Docieramy na znane nam już skrzyżowanie, gdzie zaczynaliśmy wędrowkę (3,0 km).

Ścieżka historyczna w Zwierzyńcu, znaki *czerwone*, 1 km (Roztocze Środkowe)

Na trasie pomnik powstańców styczniowych i cmentarz wojskowy.

Ścieżka zaczyna się przy pomniku pamięci powstańców styczniowych przy ul. Biłgorajskiej. Wchodzimy w głąb lasu, okrążając camping. Po 300 m osiągamy cmentarz wojskowy. Znajduje się tu kwatera żołnierzy walczących w czasie I wojny światowej z prawosławnym krzyżem, a także mogiły polskich żołnierzy walczących we wrześniu 1939 r. Na niemal

wszystkich napis „żołnierz nieznany”. Tylko w przypadku jednej mogiły wiemy, kto został tu pochowany – to kapitan Jerzy Miecz[ysław] Gołogórski.

Leśny dukt wiedzie nas do prostopadłej drogi. Prowadzi nią *żółta* ścieżka na Piaseczną Górę. My udajemy się jednak w lewo, w stronę Zwierzyńca. 1 km – skraj lasu i koniec ścieżki *czerwonej*.

Nowy łącznik do ścieżki na Bukową Górę, 1 km, znaki *czarne* (Roztoczański Park Narodowy, Roztocze Środkowe)

Ścieżka na Bukową Górę (znaki *zielone*) formalnie kończy się w Sochach. Stąd turyści powracają wzdłuż szosy do Zwierzyńca. Jest ona jednak bardzo wąska i nie posiada pobocza. W 2019 r. Roztoczański Park Narodowy przygotował łącznik, który w granicach parku tę szosę omija. Według najnowszej mapy RPN zaczyna się on już w Sochach, w praktyce jednak dopiero przy granicy parku.

Z Soch wędrujemy w stronę Zwierzyńca szosą za znakami pieszego szlaku Krawędziowego, znakowanego kolorem *czerwonym*. Po przejściu niemal 700 m po prawej mijamy drewniany witacz Roztoczańskiego Parku Narodowego i drogowskaz wskazujący kierunek do Zwierzyńca, będący zarazem właściwym początkiem ścieżki *czarnej*. Opuszczamy szosę i zagłębiamy się w leśne dukty. Po pokonaniu niemal 1 km osiągamy prostopadłą szutrową drogę, którą wiedzie *żółta* trasa rowerowa z Florianki. Tu koniec ścieżki *czarnej*. Skręcamy w lewo powracając po 100 m do szosy. Do ośrodka edukacyjno-muzealnego RPN stąd jeszcze 650 m. Początkowo będą to znaki pieszego szlaku *czerwonego*, od parkingu przy stawach Echo można wybrać równoległą ścieżkę *czarną*, lub nieco dłuższą ścieżkę *niebieską*, prowadzącą wydumą.

Nie jest wykluczone, że zmieniony będzie przebieg wspomnianego pieszego szlaku *czerwonego*, tak aby przerzucić go z szosy na trasę omawianej ścieżki *czarnej*.

Uwaga! Turyści wędrujący *czerwonym* szlakiem Krawędziowym w kierunku przeciwnym, ze Zwierzyńca do Soch, początek ścieżki *czarnej* nie jest tu widoczny. Za stawami Echo, na zakręcie szosy należy ją opuścić udając się prosto za znakami *żółtego* szlaku rowerowego do Florianki. Początek ścieżki *czarnej* z drogowskazem odnajdziemy już po pokonaniu 100 m od zakrętu.

Ścieżki dydaktyczne w Gorajcu k. Cieszanowa

I. Poznawczy szlak dziecięcy w Gorajcu, znaki *zielone*, 2,5 km

Szlak poprowadzono jest w dolinie rzeki Gnojnik, atrakcją są dwie czatownie do obserwacji ptaków (pierwsza w formie wieży). Miejsca te jednak nie są najlepsze. Obiekty te umieszczono bowiem bardzo blisko zabudowań wsi, praktycznie w jej centrum.

Na plus należy zaznaczyć, że przygotowane tablice edukacyjne zawierają nie tylko informacje, ale także zadania dla dzieci.

Uwaga! Część trasy prowadzi bez ścieżki przez trawy, te odcinki są jednak zwykle przedceptane. Można tu zobaczyć m.in. lulecznicę kraińską, miodunkę plamistą (dobra na choroby płuc), trędowniki bulwiastego, i ostrożeń warzywny (tzw. czarcie żebro).

Początek przy drewnianej cerkwi w Gorajcu. Stąd za szosą 250 m na wsch. Następnie skręt w połną drogę w prawo. Pierwsza tablica edukacyjna – owady, z opisem biedronki, mrówki, pszczoły, żuka gnojowego i kleszcza. Za mostkiem na Gnojniku pierwsza czatownia i tablica edukacyjna. Według opisu w okolicy bytują orlik krzykliwy i derkacz. Przed nami echo-punkt i – już w lesie – tablica z narysowanymi tropami różnych zwierząt. Udajemy się ponownie na wsch. Na brzozie umieszczono budkę dla ptaków. Kolejny przystanek to ptasia oaza, z opisami wróbla, dzięcioła, skowronka i bociana.

Za lasem czatownia nr 2, tym razem parterowa i tablica edukacyjna zachęcająca do obserwacji dzięcioła dużego i puszczyka. Maszerujemy nad Gnojnikiem nieopodal zastawki bobra. Mijamy drugą budkę dla ptaków, dalej tablica edukacyjna: zioła (mięta, pokrzywa, czosnek niedźwiedzi, tatarak).

Osiągamy prostopadłą drogę utwardzaną, skręcamy w lewo. Przed nami most na Gnojniku, dalej szosa. Skręcamy w lewo. Do cerkwi, gdzie zaczęliśmy wycieczkę i gdzie ją teraz skończymy, mamy stąd 900 m.

II. Ścieżka do kapliczki maryjnej na wodzie w Gorajcu 1,2 km (w jedną stronę)

Od głównej szosy, 100 m na zach. od cerkwi w Gorajcu, odbiega na płu. droga szutrowa. Przy niej pierwsza tabliczka wskazująca kierunek. Dalej będą kolejne. Przecinamy las wychodząc na łąki nad rzeką Łówcza. Tu w lewo, już prosto do kapliczki. Przed nią osobliwe siedziska dla pielgrzymów zbudowane z... betonowych płyt chodnikowych.

Trasa 1. Szastarka – ścieżka dydaktyczna w lesie Mosty – Kolonia Rzeczyca, s. 66, wiersz 14 od dołu (Roztocze Zachodnie)

Jest: Można stąd przejść obok leśniczówki do szosy. Przy niej, w kierunku Kraśnika, znajduje się pomnik poświęcony powstańcom poległym 18 VII 1893 r. w bitwie z Moskalami.

Powinno być: Można stąd przejść obok leśniczówki do szosy. Przy niej, w kierunku Janowa, znajduje się pomnik poświęcony powstańcom poległym 18 VII 1893 r. w bitwie z Moskalami. Uwaga! Z uwagi na wycinkę drzew związaną z poszerzaniem drogi krajowej nr 19 Kraśnik – Rzeszów ścieżka jest praktycznie niedostępna, zamknięty jest nawet parking, z którego rozpoczynało się wycieczkę. Po wybudowaniu nowej szosy od strony ścieżki na pewno nie da się już dojść do wspomnianego powyżej pomnika. Sama ścieżka być może także ulegnie likwidacji. Nie wiadomo, czy będzie jakiegokolwiek przejście od strony Szastarki. Droga krajowa dostanie tu status ekspresowej i zostanie ogrodzona.

Trasa 14.1. Poszerzony opis ścieżki dydaktycznej w rezerwacie Szum (znaki *niebieskie*), s. 90-91 (Roztocze Środkowe)

W moim przewodniku wizyta w rezerwacie Szum to fragment szlaku 14.1, prowadzącego ze Starego Górecka do Józefowa (14,5 km). Jeżeli interesuje nas tylko rezerwat, możemy skrócić wędrówkę do 4,5 km, zaczynając wycieczkę z leśnego parkingu przy szosie Stare Górecko – Górecko Kościelne. W kierunku tam wędrujemy za znakami *niebieskimi* ścieżki dydaktycznej, z powrotem za *czerwonymi* pieszego szlaku Krawędziowego. Punkt kluczowy to kładka na wspomnianej poniżej Miedziance. Ścieżka *niebieska* jej nie pokonuje, ale jeden znak na drzewie pozostawiono także po drugiej stronie. Jest on widoczny podczas wędrówki powrotnej szlakiem *czerwonym*.

W pełnej wersji trasy wyruszamy za znakami *czerwonymi* szosą w kierunku Górecka Kościelnego. Niebawem schodzimy ścieżką w lewo do lasu. Przechodzimy przez kładkę na rzece Szum, a nieco dalej na jej dopływie – Miedziance. Docieramy na skraj rezerwatu Szum. Przekraczamy kładkę i za napotkanymi znakami *niebieskimi* skręcamy w lewo (w prawo prowadzą one do pobliskiego parkingu przy szosie Górecko Kościelne – Stare Górecko).

Wędrujemy dalej prawym brzegiem rzeki Szum, ścieżką obok niewielkich wodospadów. Niestety, w 2017 r. na dobre rozgościły się tu bobry, budowane przez nich tamy spiętrzyły wody rzeki Szum, tak, że większość wodospadzików znalazła się pod wodą.

Na trasie znajdują się ładne drewniane ławy – miejsca odpoczynku, sponsorowane przez popularny browar. Mijane przystanki (także z logo browaru) to: śnieżyczka przebiśnieg, orlik krzykliwy, lilia złotogłów, bocian czarny, wawrzynek wilczelyko, pstrąg potokowy, widłak wroniec, bluszcz pospolity. Bynajmniej nie wszystkie te gatunki tu zobaczymy, najtrudniej będzie z bocianem. Potem wędrujemy zdecydowanie bliżej rzeki, a kolejne przystanki będą

znakowane większymi tablicami, postawionymi przez Lasy Państwowe: Cele i formy ochrony przyrody (w pobliżu ładny, mały wodospad); Budowa warstwowa lasu; Drzewa w naszym lesie; Poznajemy ptaki; Zegar ptasiego śpiewu (który gatunek kiedy wstaje); Ciekawostki z życia drzew; Małe i duże ssaki leśne; Życie w rzece i obok niej; Jak różne bywają nasze lasy; Rola grzybów i owadów w lesie. Niestety te tablice, choć same w sobie ciekawe, nie nawiązują do trasy, która pokonujemy, a szkoda.

Przed nami spory obszar wyciętego lasu. Nie odnajdziemy wyjaśnienia, dlaczego zostało to dokonane bezpośrednio przy granicy rezerwatu.

Później dochodzimy do śródlęsnego zalewu (o powierzchni 2 ha), tamy (opis poniżej) i znaków szlaku *czarowego* Krawędziowego. Wokół, na zboczach zalewu, spotkać można jodły. Natomiast w wodzie ponoć pływają pstrągi.

Tama powstała już w latach 50. z myślą o małej elektrowni wodnej dla mieszkańców pobliskiego Górecka. Wieś wkrótce zelektryfikowano i elektrownia nie powstała. Jednak w latach 80. powrócono do tego projektu i ukończono budowę.

Koniec ścieżki znajduje się obok niewielkiego parkingu w pobliżu mostu na rzece Szum, przy lokalnej szosie Józefów Roztoczański PKP – Stare Górecko – Górecko Kościelne.

Trasa 14.1. Korekta przebiegu pieszego szlaku *czarowego* w Tarnowoli k. Górecka Kościelnego, s. 92 (Roztocze Środkowe)

JEST: Wśród pierwszych zabudowań (nieco dalej sklep) znaki prowadzą nas w prawo, prosto w kierunku widocznej już Krzyżowej Góry.

POWINNO BYĆ: Wśród pierwszych zabudowań znaki prowadzą nas w prawo, a po chwili w lewo, dookoła gospodarstwa, w kierunku widocznej już Krzyżowej Góry.

Trasa 16. Józefów – góra Kamień – Stara Ciotusza, s. 96, 97 (Roztocze Środkowe)

Dwie korekty przebiegu *niebieskiego* szlaku pieszego Centralnego. Pierwsza pomiędzy Potokiem Senderki a przystankiem PKS Malewsczyzna. Poprawiony fragment opisu z przewodnika:

Dalej podążamy w prawo za znakami *niebieskimi*. Droga wiedzie na wsch., początkowo prowadząc skrajem lasu, potem przez las. Dochodzimy do szosy Józefów Roztoczański – Jacnia. Ok. 500 m na płn. od szlaku znajduje się przystanek autobusowy Malewsczyzna.

Druga korekta ma miejsce w okolicy Stanisławowa. Szlak prowadzi obecnie na szczyt góry Kamień.

Trasa 16. Zmiana przebiegu *czarowego* szlaku łącznikowego Potok Senderki – Józefów (Roztocze Środkowe)

Dwie korekty *czarowego* szlaku łącznikowego Potok Senderki – Józefów, dokonane w wakacje 2019 r. W rejonie Górników szlak został doprowadzony do mogiły powstańca, a w Majdanie Nepryskim do pracowni kamieniarskiej. Pierwsza zmiana skraca szlak o niemal 0,5 km, druga wydłuża o taką samą długość, w związku z czym sumaryczny dystans, który mamy do pokonania na całej trasie, nie uległ zmianie. Poniżej poprawiony opis przewodnikowy.

Za Józefowem, na skraju lasu, skręt w prawo. Przecinamy niewielki las sosnowy. Osiągamy płn.-zach. kraniec Majdanu Nepryskiego (3 km). Udajemy się w lewo do pracowni kamieniarskiej, następnie w stronę torów. Ścieżka doprowadza do przejazdu kolejowego, tu w lewo. Za torami skręt w prawo, a po chwili — w leśną drogę w lewo. Uwaga na znaki!

Podchodzimy na wzniesienie należące do Gór Halińskich — znakomity punkt widokowy na wzgórze Roztocza, Józefów i Puszcę Solska. Na stokach Gór Halińskich zobaczyć można także dawne kamieniołomy. Najciekawszy z nich znajduje się na wzgórzu Młynarka w pobliżu stacji PKP Józefów Roztoczański.

Stąd szlak wiedzie w dół do miejscowości Szopowe (5,5 km). Nazwa wsi wg podań odnosi się do prowizorycznych szop, budowanych przez pracowników okolicznych kamieniołomów. Dochodzimy do szosy, skręcamy tu w lewo (na zach.), a po chwili w prawo do lasu. Przed nami urozmaicony odcinek leśny. Szlak od 2019 r. prowadzi obok mogiły nieznanego powstańca z 1863 r., odnowionej przez zamojski oddział PTTK (6,5 km). Niemal 1 km dalej docieramy do prostopadłej leśnej drogi. Jesteśmy na skraju wsi Górniki, która do 2008 r. dzieliła się na Stare i Nowe Górniki. Szlak skręca tu w lewo (natomiast udając się w prawo dojść można do pobliskich zabudowań wsi, stawu, ładnej drewnianej kapliczki i drewnianego młyna).

Trasa 19. Pieszy Szlak Ziemi Józefowskiej, odcinek Długi Kąt – Hamernia, s. 104-105 (Roztocze Środkowe)

Drobna korekta przebiegu szlaku. Znak początkowy przesunięto ze stacji kolejowej Długi Kąt do przystanku autobusowego przy pobliskiej szosie Józefów – Tomaszów.

Trasa 19. Pieszy Szlak Ziemi Józefowskiej, odcinek Osuchy – Fryszarka – Józefów, s. 101-102 (Puszcza Solska)

Trasa 20. Pieszy szlak walk partyzanckich, odcinek Osuchy – Borowe Młyny, s. 106-107 (Puszcza Solska)

Odcinek szlaku z Osuch do Fryszarki to obecnie właściwie ścieżka dydaktyczna. W kluczowych miejscach pojawiły się tablice i mapy.

Znaki *czarne* prowadzą od cmentarza w Osuchach do piaszczystej drogi, tu skręcają w lewo. Wkrótce docieramy do kierunkowskazu wskazującego drogę do Krzywej Górki (jest też tablica z bliższymi informacjami, por. także szlak 6.1.), stąd tylko 400 m. To zarazem trasa krótkiego szlaku dojściowego, znakowanego kolorem *czarnym*.

Krzywa Górka (201 m n.p.m.) na jej szczycie znajdują się krzyże i kamień pamiątkowy. Tędy 25 VI 1944 r., w czasie akcji Sturmwind II, przedarła się przez hitlerowską oblęgę część zgrupowania partyzanckiego pod dowództwem Konrada Bartoszewskiego „Wira”. Ok 200 m stąd na płd. zach., nad rzeką Szum, stał niegdyś drewniany młyn. W 2019 r. na odcinku od Osuch do krzywej górki przygotowano **partyzancką drogę krzyżową**.

Dalej wkraczamy na nieco podmokły teren. Po drugiej stronie Sopotu równolegle biegnie tzw. Zimowa Droga. Puszczańskie dukty zwyczajowo dzieli się tu na zimowe i letnie. Letnie mają podłoże suche, piaszczyste, natomiast zimowe podmokłe i latem są czasem niedostępne. 1,5 km – tablica Buliczówka: Łąki Czyszówki. W tym miejscu 25 czerwca 1944 r. walczył oddział AK Adama Haniewicza „Woyny”. Kierunkowskaz wskazuje konkretny kierunek i dystans 300 m. Ścieżka jest jednak zatarta, szczególnie na początku, a gąszcz niemal nie do pokonania. Kto się jednak przedrze trafi na niewielką polankę, a dalej do brzegu rzeki Sopot. Niemal 1 km dalej kolejna tablica: Buliczówka: łąki Buliczówki. Tutaj świtem 25 czerwca 1944 r. partyzanci BCh z oddziału „Rysia”, dowodzeni przez Antoniego Warchała „Szczerbę” rozpoczęli szturm. Niestety tuż co przed rzeką Sopot (stąd 200 m, kierunkowskaz Lasów Państwowych) trafili na pole minowe. Natarcie załamało się.

4 km – tablica Buliczówka: Fryszarka. Świtem 25 czerwca 1944 r. walkę rozpoczęły tu oddziały BCh Antoniego Wróbla „Burzy” i Jana Kędry „Błyskawicy”. Miejsce wskazuje drogowskaz Lasów Państwowych, łąka znajduje się zaledwie 150 m stąd. Partyzantom udało się przedrzeć przez pierwszą linię niemieckiej obrony, zatrzymała ich jednak linia druga. Tylko kilku bojowników przebiło się dalej, reszta zawróciła.

Nieco dalej, po prawej, niewielki zbiornik wodny.

5 km – dochodzimy do drewnianego krzyża, postawionego w miejscu spalonej w czasie II wojny światowej wsi Fryszarka. Tu kolejna tablica informacyjna.

Jeszcze jedną tablicę zobaczymy dalej na szlaku, za uroczyskiem Maziarze, przy śródleśnej szosie. Odnosić się ona będzie do tragicznego losu mieszkańców wsi puszczańskich objętych operacją Sturmwind II.

W przypadku dalszego przebiegu szlaku *zielonego* warto odnotować, że 2018 r. wybudowano szosę łączącą Fryszarkę z Józefowem, która zastąpiła dotychczasową drogę utwardzaną. Będziemy nią wędrować przez 4 km, potem szlak odbiegnie w las.

Trasa 19.2. Pieszy szlak Ziemi Józefowskiej, odcinek Osuchy – Hamernia, s. 102-103 (Roztocze Południowe)

Skorygowana pierwsza część opisu szlaku:

Od cmentarza partyzanckiego w Osuchach udajemy się na płd. Przed szkołą im. Edwarda Markiewicza „Kaliny” (przy niej odtworzony przedwojenny pomnik Związku Strzeleckiego upamiętniający odzyskanie niepodległości) skręcamy w drogę w lewo. Za mostem na Sopocie na skrzyżowaniu wybieramy lewą drogę. Dalej uwaga! Przy drewnianym krzyżu opuszczamy szosę i skręcamy w prawo w początkowo równoległą drogę leśną. Miejsce mylne! Wkraczamy na teren Parku Krajobrazowego Puszczy Solskiej. Las z czasem zmienia się, pojawiają się mokradła. Szlak często schodzi na nieco podmokłe ścieżki.

3,5 km – skręt w lewo, w zarośniętą ścieżkę. Lepiej skręcić 25 m dalej w zwykłą leśną drogę. Teraz trzeba się jej trzymać, mimo przerwy w znakowaniu. Wkraczamy na wydmy, to tzw. Hamernicka Droga. 5 km – uwaga! Szlak skręca w lewo prowadząc dalej ścieżką u podnóża wydmy. 5,5 km – jesteśmy ponownie na szczycie nieopodal pamiątkowego kamienia Szkoły Podchorążych AK (5,5 km).

Od kamienia szlak sprowadza na niewygodną ścieżkę, lepiej nadal wędrować główną drogą 200 m i skręcić w prawo (płd.-wsch.), niebawem odnajdując znaki.

6,5 km – napotykamy kolejny pamiątkowy kamień w miejscu stacjonowania oddziału partyzanckiego Edwarda Błaszczaka „Groma” na przełomie 1943 i 1944 r. Tu skręt w lewo. 600 m dalej powracamy na Hamernicką Drogę. Tu w prawo. 300 m dalej szlak *zielony* ponownie ją opuści, ale na krótkim odcinku. Spokojnie można wędrować cały czas główną drogą.

9 km – docieramy do wąskiej śródleśnej szosy. Tu spotykamy znaki szlaku pieszego *czarnego* Walk Partyzanckich. Oba szlaki wiodą razem w lewo (na płn. zach.). *Czarny* niebawem jednak odbiega w kierunku uroczyska Maziarze. Idziemy dalej szosą za dotychczasowymi znakami *zielonymi*. Do 2018 r. stał tu pomnik postawiony w miejscu, gdzie w latach 1942-1944 stacjonowały oddziały partyzantki radzieckiej. Na nim wyrzeźbiona była twarz jednego z dowódców – „Miszki Tatara”.

Na szlak *czarny* wchodzimy ponownie tuż przed mostem na rzece Sopot (znajduje się on 100 m dalej). Warto tam podejść na odpoczynek.

Trasa 27. Krasnobród – Lipsko, s. 121 (Roztocze Środkowe)

Wspominana w tekście kapliczka na źródłkach została w 2017 r. spalona. W 2018 r. szczęśliwie ją odbudowano. Przy okazji zmienił się nieco prowadzący do niej pieszy szlak *zielony* (trasa 27). Na końcowym odcinku nie prowadzi on wzdłuż wspomnianej linii energetycznej, ponieważ ta ścieżka zarosła. Wiedzie nadal dotychczasową drogą do węzła szlaków, gdzie razem z *czervenym* szlakiem rowerowym obie trasy skręcają w prawo.

Trasa 28.2. Krasnobród – Kosobudy, wiersz 18 od dołu, s. 124 (Roztocze Środkowe)

Jest Kolonia Bondyryz, a powinno być Kolonia Adamów.

Trasa 29. Szlak Wzgórzami Roztocza, okolice Szewni Dolnej, s. 125 wiersz 11 od góry (Roztocze Środkowe)

Wykreślamy zdanie: Pierwszy odcinek (3,5 km) pokonujemy wędrując wzdłuż szosy. Aktualny opis poniżej:

W pierwotnej wersji szlak prowadził przez całą wieś doliną, za szosą. Teraz jego przebieg uległ wydłużeniu o 3 km, ale zarazem zdecydowanie zyskał on na atrakcyjności.

1,5 km – skręt w prawo w szutrową drogę Lasów Państwowych. Czeka nas teraz spotkanie z zalesionymi i malowniczymi wzgórzami Lasów Komisarskich. Nawierzchnia zmienna, będzie szuter, betonowe płyty, a na końcowym odcinku zwykle dukty leśne. Na trasie także ciekawostka historyczna – stary cmentarz.

Nieopodal starej pompy powracamy na szosę. 6,5 km – drewniany kościół.

Druga nowa informacja. Grabnik Górny i kapliczka trójkątna.

Trasa 31. Szlak Szumów: odcinek rezerwat Nad Tanwią – Rybnica – Susiec, s. 133, wiersz 3 od góry (Roztocze Środkowe, Puszcza Solska)

Rozbudowana wersja opisu:

Kontynuujemy marsz szlakiem Szumów. Przechodzimy przez most. Tanew na tym odcinku stanowiła dawną granicę między zaborami, o czym przypomina zrekonstruowane przejście graniczne. Na parkingu znajduje się rekonstrukcja pomnika upamiętniającego przekroczenie granicy przez Józefa Piłsudskiego w 1901 r., postawiona w tym miejscu w 2017 r. (oryginał znajduje się nieco dalej nad Tanwią, w stronę Narola).

Za znakami po drewnianej kładce wchodzimy do lasu osiągając ścieżkę prowadzącą nad brzegiem rzeki Tanew.

Kolejne dwa akapity tekstu pozostają bez zmian.

Przekraczamy szosę prowadzącą do wsi Paary (13,5 km) i wchodzimy ponownie do lasu. 600 m dalej skrzyżowanie dróg.

Wędrując prosto można skrócić szlak o niemal 1 km. Trzymamy się głównej drogi. Po 500 m las się kończy, a droga skręca w lewo. Przy niej odnajdą się znaki dalszej części szlaku *niebieskiego*.

Na wspomnianym skrzyżowaniu szlak skręca jednak w prawo (płd.-wsch.). Miejsce to lokalnie nazywane jest Puszcą Jodłową (najcenniejsze drzewa nasienne oznakowano *żółtymi* pasami i literą N), jednak przetrzebioną podczas wycinki z lata 2016 r. Za szkółka leśną skręt w lewo, pod górę, ponownie w las jodłowy. Idziemy następnie ścieżką w skrajnej części lasu, która wyprowadza na szutrową drogę wiodącą przez zabudowania części wsi Rybnica o nazwie Sikliwce.

Trasa 34. Szlak im. W. Podobińskiej, odcinek: Krasnobród – Wapielnia – Susiec, s. 138 (Roztocze Środkowe)

W 2015 r. odnowiono odcinek Wapielnia – Łuszczacz. Przy tej okazji, na wniosek Lasów Państwowych, zmieniono jego przebieg na wzgórzu Wapielnia. Obecnie trasa znakowana omija znajdujące się tutaj skałki. Jeżeli chcemy je zobaczyć, wędrując od strony Krasnobrodu, na szczycie Wapielni nasz szlak skręca w prawo (płn.-zach.). Skałki znajdują się ledwie 30 m w kierunku przeciwnym (uwaga, należy zachować ostrożność, miejsce niebezpieczne).

Trasa 36.1. Bełzec PKP – Brzeziny – Lipie – Narol, s. 142-143.

Znaki czerwone i żółte, 11,5 km (Roztocze Środkowe, Roztocze Południowe)

Jesienią 2016 r. zlikwidowano *czarny* pieszy szlak łącznikowy Bełzec – Brzeziny – Narol. Turyści jednak nic na tym nie stracili, bowiem na odcinku Bełzec – Brzeziny pozostawiono znaki szlaku *czerwonego*, a pomiędzy Brzezynami a Narolem wyznakowano nowy odcinek

szlaku *żółtego*. W ten sposób ładnie powiązано ze sobą trzy szlaki Roztocza Południowego (tym trzecim jest zaczynający się w Narolu *zielony* szlak im. Brata Alberta).

Początek trasy przy dworcu kolejowym w Bełczu, w pobliżu przystanek autobusowy. Tędy przebiega pieszy szlak *niebieski* Centralny. Wyruszamy za znakami pieszego szlaku *czerwonego*. Idziemy prosto przez zabudowania Bełcza i skręcamy na płd. za drogowskazem „Brzeziny 4” w ul. Kościuszki, która wyprowadza nas poza wieś. Ul. Szczetowa (w prawo, poza szlakiem) prowadzi do cmentarza z okresu I wojny światowej.

Dalej las. Już po kilkudziesięciu metrach skręcamy za znakami w drogę w prawo. Z czasem wchodzimy w zarośnięty wąwóz. Pod jego koniec rozwidlenie. Tu szlak skręca w lewo na zbocze, potem prowadzi skrajem lasu w prawo. Za lasem kierujemy się drogą przez pola w lewo. Wchodzimy na rozległą wierzchowinę.

Przed nami otwiera się malowniczy widok na pasmo Gorajów z Krągłym i Długim Gorajem, a także z Wielkim Działem. Dochodzimy do szosy i krzyża. Idziemy dalej prosto, przed nami Brzeziny (300 m n.p.m., 3,5 km).

W pobliżu wsch. krańca Brzezin prowadziła (skosem z płd. zach. na płn. wsch.) tymczasowa granica pomiędzy Niemcami a Związkiem Sowieckim. Po zakończeniu II wojny światowej, do czasu aresztowania przez UB 21 I 1956 r., we wsi ukrywał się komendant samodzielnego Obwodu Tomaszów Lubelski WiN, wcześniej dowódca 3. plutonu Kompanii „Narol” AK, dawny legionista, Stefan Kobos „Wrzos”.

Osiągamy prostopadłą drogę. Tu w lewo odbiega szlak *czerwony* do Hrebennego, a zaczyna się interesujący nas szlak *żółty* do Narola. Mijamy figurę Matki Bożej – votum za ocalenie wsi podczas ataku UPA. Następnie kościół pw. św. Wojciecha z 1959 r., wzniesiony w miejsce starszej drewnianej kaplicy.

Dalej mijamy zabudowania niewielkiej osady Maurycówka, powstałej w 1948 r. po rozparcelowaniu pobliskiego folwarku. Wędrujemy do wsi Lipie i skrzyżowania dróg pod Narolem (10 km). Szlak prowadzi tu prosto. Mijamy pomnik ku czci pochowanych tu żołnierzy 6. Dywizji Piechoty Armii „Kraków” poległych we wrześniu 1939 r. W okolicy dużego stawu (po prawej stronie drogi) zobaczymy kilka starych lip. Tyle pozostało z założonego w tym miejscu w XVIII w. ogrodu włoskiego. Dalej, po obu stronach drogi cmentarz. Droga odbiegająca za nim w lewo (poza szlakiem) wiedzie do wysokiego kopca — pozostałość dawnych obwałowań Lipska.

Za kościołem w Lipsku skrzyżowanie dróg. Udajemy się w prawo (napotkamy znaki *zielone* szlaku im. św. Brata Alberta). Dochodzimy do rynku w Narolu (11,5 km). Do Suśca można powrócić stąd autobusem, jednak większość połączeń prowadzi okrężną drogą przez Tomaszów Lubelski. Najbliższa stacja kolejowa znajduje się w Maziałach (stąd 7,5 km), wędrować należy drogą w kierunku wsi Podlesina, obok pałacu Łosiów, a po przekroczeniu torów leśnym duktem w lewo, którym prowadzi *czerwony* Centralny Szlak Rowerowy Roztocza. Stacja Maziały czynna jest codziennie w majówkę i w wakacje.

Trasy 40 i 42.1. – opis Rabinówki k. Tomaszowa Lubelskiego (Roztocze Środkowe)

Wspominana w tekście zrekonstruowana wioska słowiańska już nie istnieje. Świątovid został przeniesiony w okolice grodziska w Czermnie k. Turkowic.

Trasa 42.2. Ulów – Róża – Stara Ciotusza, s. 157-158 (Roztocze Środkowe)

W centrum wsi Róża zobaczyć można pomnik, który w 2016 r. niepotrzebnie przeniesiono z miejsca bitwy partyzanckiej, która rozegrała się w lesie za wsią. Oficjele nie chcieli brudzić butów? Przy okazji zmieniono napis, z: „w tym miejscu” na „w tej okolicy”.

Trasa 47.1. Niebieska ścieżka poznawcza RPN w Zwierzyńcu, s. 167 (Roztocze Środkowe)

Trasa *niebieska* wydmą do stawów Echo została w końcu w pełni wyznakowana. Od ośrodka edukacyjno-muzealnego RPN wiedzie wydmą, dalej drewnianymi pomostami z widokiem na stawy Echo. W końcowym odcinku opuszcza jednak kładkę (ta wiedzie do pobliskiego parkingu) i leśnym skrótem wyprowadza na szosę Zwierzyniec – Sochy dokładnie w miejscu, gdzie zaczyna się *żółta* ścieżka poznawcza na Piaseczną Górę.

Trasa 57.1. Szlak Brata Alberta, odcinek Horyniec – Werchrata, s. 190 i 191 (Roztocze Południowe)

Nieopodal Świątyni Słońca przygotowany został parking dla turystów zmotoryzowanych (dojazd od drogi Horyniec – Werchrata boczną drogą asfaltową prowadzącą w kierunku Niwek, na rozwidleniu szos trzeba będzie skręcić w lewo). Od Świątyni Słońca wędrujemy na płn.-zach. do dróżki równoległej do asfaltu. Po 200 m skręt w prawo, w las.

W maju 2015 r. zmianie uległ fragment tego szlaku w okolicy Dziewięcierza, na Józkowej Górze. Z uwagi na zalanie terenu, które nastąpiło w wyniku pracy bobrów, szlak przerzucono na szosę prowadzącą do Dziewięcierza Moczarów (opisywany w przewodniku cmentarz i cerkiewisko w Moczarach znajdują się obecnie tuż co przy szlaku). Trasa uległa wydłużeniu o 1 km.

W samych Moczarach, z uwagi na niedostępność dotychczasowej drogi, maszerować należy nieco dłużej przez wieś aż do okolic drewnianej kaplicy, gdzie skręcamy w lewo. Połną drogą wędrujemy na płn.-wsch. Na rozwidleniu nadal prosto! Docieramy do skraju lasu, gdzie szlak skręca w lewo (nieco ponad 50 m w prawo znajduje się mogiła polskich ofiar UPA). 300 m dalej stary i nowy szlak się łączą.

Trasa 57.2. Szlak Brata Alberta, odcinek Werchrata – Narol, opis pustelni Monastyr, bunkier „Stiaha” s. 194 (Roztocze Południowe)

W 2018 r. na miejscu pustelni wybudowano dużą drewnianą kaplicę.

W dalszej części opisu szlaku podaję drogę dojścia do krzyża upamiętniającego bunkier „Stiaha”. Zostało on jednak zniszczony.

Trasa 58. Szlak turystyczny P.O. (punkt oporu) Goraje, s. 197 (Roztocze Południowe)

Szlak odnowiono w 2018 r., z czym wiązała się dwie korekty przebiegu. Pierwsza wymaga zmiany w opisie, poprawiony fragment zamieszczam poniżej.

1,6 km – docieramy do Centralnego szlaku pieszego Roztocza (*niebieski*) i skręcamy w lewo. Już po chwili w lewo wiedzie pierwsza z licznych strzałek, sugerujących wycieczki boczne. W odległości 200 m, w zaroślach nieco na prawo od strzałki znajduje się tu obiekt Linii Mołotowa.

Nieco ponad 400 m od momentu, gdy przebiegi obu szlaków połączyły się, obok imponującej rosochatej sosny, druga strzałka sugerująca tym razem skręt w prawo. Wydeptana ścieżka prowadzi do jednego z ciekawszych schronów bojowych Linii Mołotowa. Znajduje się on zaledwie 30 m od głównej drogi, nie jest jednak z niej widoczny.

50 m dalej na zakręcie uwaga, skręcamy w ścieżkę znajdującą się na przedłużeniu naszej drogi (można też dalej wędrować dotychczasową drogą i 100 m dalej skręcić w prawo).

Kolejna strzałka proponuje skręt w prawo. Droga prowadzi w okolice Jałowców Lubyckich.

Trasa 59.2. Pieszy szlak Wolnościowy, odcinek Brzeziny – Bełżec, s. 201 (Roztocze Środkowe, Roztocze Południowe)

Wg opisu, gdy wędrując szlakiem *czervenym* dochodzimy do Brzezin, spotykamy znaki *czarne* szlaku Łącznikowego. Dalej oba szlaki prowadzą razem do Bełżca. Ostatnio skasowano jednak szlak *czarny*, na tym odcinku pozostały wyłącznie znaki *czwone*.

Trasa 60.3. Pieszy szlak Centralny, odcinek Huta Lubycka – Polanka Horyniecka, s. 204 (Roztocze Południowe)

Pomiędzy Hutą Starą a Polanką Horyniecką wybudowano leśną szosę Lasów Państwowych.

Trasa 64. Ścieżka dydaktyczna Kobyle Jezero w rezerwacie Źródła Tanwi, s. 208 (Roztocze Południowe)

Opisywana wieża widokowa pomiędzy przystankami 7 i 8 już niestety nie istnieje.

Trasa 66. Korekta opisu ścieżki Skamieniałych drzew w Siedliskach, s. 209 (Roztocze Południowe)

Ponieważ szosa Werchrata – Siedliska została już wybudowana, właśnie nią prowadzi najbardziej dogodny dojazd do ścieżki od strony pld.

Trasa 67. Nordic Park Jacnia, s. 212 (Roztocze Środkowe)

Po wędrowce najlepiej odpocząć nad zalewem. Przy parkingu postawiono tu ostatnio tężnię. Może nie tak monumentalną, jak w Ciechocinku, niemniej równie zdrową. Po gałązkach tarniny płynie tu solanka jodkowa z odwiertu Korona z uzdrowiska w Zabłociu. Aby woda zaczęła płynąć należy nacisnąć przycisk. Jedna sesja trwa 30 minut, ale można ją wydłużyć kolejny raz naciskając przycisk. W czasie sesji rozlega się muzyczka relaksacyjna.

Trasa 68. Nordic Park Józefów, s. 213 (Roztocze Środkowe, Puszcza Solska)

Po ukończeniu znakowania okazało się, że szlaki te nie będą zaczynały się przy zrekonstruowanym przegierzu (choć koło niego będą przebiegać), a przy Urzędzie Gminy. To też rynek, tylko z innej strony.

Nordic Park Szczepieszyn (Roztocze Zachodnie)

Park tworzą trzy podstawowe trasy o zróżnicowanej długości. Ofertę uzupełniają wcześniej wyznakowane trasy turystyczne, ze szczególnym uwzględnieniem znakowanej *czarno-białymi* kwadratami ścieżki poprowadzonej przez tzw. Błońskie Doły.

I. Trasa Przez wąwozy lessowe, znakowana kolorem czarnym, 13,5 km

Umowny początek tras znajduje się przy tablicach informacyjnych na pld. skraju rynku w Szczepieszynie. Stąd, za znakami tras *czarnej* i *czwonej*, udajemy się pod górę do cerkwi (przed nią tablica z mapą wszystkich tras nordic walking) i dalej główną drogą nieopodal cmentarza na roztoczańską wierzchoinę. Na tym odcinku trasom nordic walking towarzyszą także szlaki *czwone*, pieszy i rowerowy. Po pokonaniu 2,5 km docieramy do miejsca, gdzie szlaki nordic walking się rozchodzą.

Trasa *czarna* jest trudniejsza, ale za to prowadzi wśród bardzo ciekawych wąwozów. Jej zasadnicza część pokrywa się z *niebieską* ścieżką dydaktyczną Wąwozy lessowe, a początkowo także z *czwonym* szlakiem pieszym.

3,5 km – uwaga, miejsce mylne, trasy skracają tu w prawo. 500 m dalej rozejście szlaków, pozostawiamy znaki *czwone* szlaku turystycznego odbiegające w stronę Szperówki. Niebawem wokół ścieżki pojawiają się rozległe łany potężnych skrzypów zimowych.

Otoczające nas ściany wąwozu stają się coraz wyższe. Mijamy wiatę przygotowaną dla turystów. Dalej wąwóz zacznie się wypłycać, a z szerokiej dotychczas drogi pozostanie już tylko wąska ścieżka. Wychodzimy na pola do prostopadłej drogi gruntowej i drzewa z turystycznymi drogowskazami (7 km). Ścieżka *niebieska* wiedzie dalej jeszcze 700 m w prawo do drogi krajowej, gdzie jej przebieg się kończy. Czarny szlak nordic walking skręca jednak w lewo, wiodąc grzbietową drogą prosto, później w lewo w dół. 10 km – zamykamy pętlę podstawową, teraz znaną nam już drogą udajemy się prosto do węzła szlaków. 11 km – skrzyżowanie z *czerveną* ścieżką nordic walking. Powracamy do Szczebrzeszyna. 13,5 km – rynek.

II. Trasa Przez kompleksy leśne Szczebrzeszyńskiego Parku Krajobrazowego, znakowana kolorem czerwonym, 10 km

Trasa widokowa, nie zabraknie na niej także wąwozów.

Pierwszy odcinek pokonujemy razem z *czarną* trasą nordic walking.

2,5 km – znaki *czarne* trasy odbiegają w dół, my wędrujemy dalej za znakami trasy *czerwonej* i także *czerwonymi* znakami szlaku rowerowego, szczytem wierzchowiny.

5 km droga prostopadła. Szlak rowerowy odbiega tu w prawo, a *czerwona* ścieżka nordic walking skręca w lewo. Czeką nas teraz długie i malownicze zejście w dół, prowadzące częściowo wąwozami.

7,5 km – szosa Szczebrzeszyn – Kawęczyn. Tu w lewo, nieopodal źródeł i lipowego pomnika chrząszcza, do rynku w Szczebrzeszynie.

III. Trasa Na wierzbowy mostek, znakowana kolorem zielonym, 7,5 km

Startujemy z płd. rynku w Szczebrzeszynie, wędrując nieopodal pomnika chrząszcza wykonanego z brązu, wzdłuż szosy do Zamościa. Mijamy kościół i kamienną figurę z 1655 r.

0,5 km – skręt w ulicę w lewo. Mijamy stadion. Za nim skręt w prawo, w ul. Ogrodową. Następnie prosto wśród pól do prostopadłej drogi (2,5 km), nieopodal mostu na szosie Szczebrzeszyn – Turobin. To właśnie ten tytułowy wierzbowy mostek, przy czym bynajmniej nie będzie on wierzbowy (może kiedyś taki był). W każdym razie nie wchodzimy na niego, od razu skręcając w lewo. Kolejny odcinek jest znakowany znaczkami umieszczanymi do drewnianych tyczek. Mam nadzieję, że nie ulegną one zniszczeniu, bo teren jest trudny orientacyjnie. Wędrujemy najpierw na zach., potem chwilę na płn.-zach., a w końcu na płd.-zach. Docieramy w pobliże szosy Szczebrzeszyn – Szperówka. Nie wchodzimy jednak na nią, skręcając moment wcześniej w lewo, za piaszczystą drogą. Nieopodal tablica informacyjna szlaku rowerowego Czarna Perła. Obie trasy wspólnie tą samą drogą powracają do Szczebrzeszyna.

6 km – zamykamy pętlę. Do rynku (7,5 km) powracamy znaną nam już drogą wiodącą nieopodal stadionu.

Pieszny szlak Szastarka PKP – Kraśnik PKS, znakowany kolorem żółtym, 14 km (Roztocze Zachodnie)

Szlak Kaniwola – Szastarka, przygotowany przez PTTK w Lublinie, połączył Roztocze z Polesiem. Obecny nowy odcinek wiedzie z Szastarki do Kraśnika, a następnie aż do Wąwolnicy. Uwaga! Choć to trasa piesza, odcinek do Kraśnika poprowadzono wyłącznie szosami (!), które na sporej części nie mają pobocza (!).

0,0 km – plac przed stacją Szastarka. Zmierzamy w kierunku peronów, tuż co przed torami skręcając w prawo. Teraz łąką wzdłuż torów. Wkraczamy na lokalną szosę wiodącą do Stróży (można na nią wyjść także od razu ze stacji). Przekraczamy tory i rozpoczynamy długą wędrowkę wzdłuż szosy.

Ciekawostką okolic Szastarki jest wzgórze z napisem Hollywood. Miniemy je z prawej strony, przy czym, aby zobaczyć napis trzeba będzie patrzeć wstecz w stosunku do kierunku marszu.

Pierwsze 7 km pokonujemy wspólnie z Centralnym Szlakiem Rowerowym Roztocza (znaki *czerwone*), który odbiegnie następnie w prawo. My wędrujemy nadal w dotychczasowym kierunku i nadal za szosą.

9 km – skrzyżowanie z drogą krajową nr 19. Po lewej tablica upamiętniająca 11 mieszkańców Polichny rozstrzelanych przez Niemców 29 IX 1939 r.

Pojawią się tu znaki (*żółte* strzałki i znaki muszli) Lubelskiej Drogi Św. Jakuba Lublin – Sandomierz. Obie trasy razem wiodą już prosto do Kraśnika.

13,5 km – docieramy do prostopadłej ulicy, którą do czasu budowy obwodnicy wiodła niegdyś główna droga z Lublina do Annopola. Znaki Lubelskiej drogi św. Jakuba odbiegają tu w lewo, ku rynkowi, wokół którego znajdują się najważniejsze zabytki Kraśnika. Pieszy szlak *żółty* nieoczekiwanie skręca w prawo, a niemal 100 m dalej w lewo w ul. Grodzką. Przed nami następnie prostopadła ul. Lubelska, tu w prawo. Przechodzimy mostem nad rzeką Wyżnica.

14,0 km – dworzec autobusowy w Kraśniku. Kończy się roztoczański odcinek szlaku *żółtego*.

Nowy szlak historyczny Pamiętajmy w Krynicach, bez znaków 8 lub 6,5 km (Roztocze Środkowe)

Trasa została przygotowana z inicjatywy Koła Gospodyń Wiejskich w Polanach. Obecnie przygotowano jedynie przystanki, przejście odbywa się bez znaków. Szkoda, że przynajmniej na pierwszym przystanku nie ma mapki z przebiegiem trasy. Nie jest ona trudna orientacyjnie, jednak bez mapki praktycznie niemożliwa do pokonania.

Pierwszy przystanek to pomnik znajdujący się przy kościele w Krynicach. Napis na nim głosi, że postawiono go *bohaterskim żołnierzom Batalionów Chłopskich poległym [w dniach] 1-2 lutego 1943 r. w bitwie pod Zaborecznem i Różą, w obronie Zamojszczyzny i niepodległości Polski*. Poznać można także listę poległych partyzantów. Stąd kierujemy się wzdłuż szosy w kierunku Zamościa mijając zalew. Po pokonaniu 500 m od kościoła skręcamy w lewo, w wąską asfaltową drogę prowadzącą do wsi Polany. Przekraczając szosę uwaga na duży ruch samochodowy! Droga, którą będziemy się poruszać zwana jest gościńcem. Prowadzi widokowa trasa wśród wzgórz, po części wąwozem, ciekawszą niż wiodący równolegle w dolinie pieszy szlak *czerwony*. Osiągamy przystanek 2 – murowana kapliczka z figurą Matki Bożej, pochodząca z 1906 r. Upamiętnia prawdopodobnie wizytę w parafii Łabunie biskupa Mariana Leona Fulmana. Polany należały wtedy do tej właśnie parafii, zmianę przyniósł 1925 r., gdy erygowano nową parafię w znajdujących się bliżej Krynicach i do niej dołączono wieś. Na tablicy przeczytać można także informacje o Polanach. Wieś notowana już w 1562 r., gdy była własnością Oleśnickich. Mieszkańcy zajmowali się połowem ryb, a także uprawą zbóż i bartnictwem. W 1864 r. w wyniku uwłaszczenia carskiego miejscowi chłopcy otrzymali dokładnie po 24 morgi ziemi. W okresie międzywojennym funkcjonowały tu sklep spółdzielczy, knajpa (którą prowadziła jedna z trzech osiadłych we wsi rodzin żydowskich) zlewnia mleka, tzw. apteczka pierwszej pomocy i Kasa Stefczyka. Ważnym epizodem było stacjonowanie Szwadronu Kawalerii 14 Pułku Ułanów wywodzących się z ziemian mających rosyjskie pochodzenie, a którzy dołączyli do wojska Józefa Piłsudskiego. Wśród nich wskazać należy na rotmistrza Piotra Mielnika, który w czasie pokoju prowadził drużynę Strzelca, a później szkolił partyzantów.

Wędrujemy nadal w dotychczasowym kierunku. Niebawem asfaltówka się kończy, udajemy się w lewo za droga szutrową, która doprowadza do szerszej szosy. 1km dalej (4 km szlaku) nasza trasa opuszcza asfalt skręcając w polną drogę w lewo.

To rozstaj dróg i przystanek trzeci – krzyż. Postawiono go w 2006 r. w miejsce starszego czteroramiennego mającego chronić przed morowym powietrzem (tzw. karawik). Zimą na przełomie 1916/1917 roku, a potem także w listopadzie 1918 r. pojawiła się we wsi epidemia tyfusu plamistego, wtedy właśnie postawiono pierwszy krzyż. Zanim go jedna ustawiono wykopano dół, na którego dnie złożono białe płótno z lnu. Przebito go następnie ostro zakończonym krzyżem, a dół zasypano. Ofiary epidemii chowano na zach. od krzyża.

Przed nami ważna decyzja. Polna droga jest na razie wyraźna, ale potem szlak prowadzi wśród wysokich traw i jest mało przystępny. Można z tego odcinka zrezygnować, wybierając krótszą wersję szlaku.

Jeżeli zdecydujemy się trzymać dłuższej wersji szlaku (długość odcinka 3 km), wędrujemy nadal na zach. Gdy wygodniejsza droga odbiegnie w lewo maszerujemy nadal w dotychczasowym kierunku. Poziom zarośnięcia drogi stopniowo rośnie, aż pojawiają się wysokie trawy. Okresowo na ścieżce są one nieco podkaszane. Okrążamy dookoła las Poleński, w którym znajdowała się partyzancka strzelnica i gdzie składano partyzanckie przysięgi. Po lewej malownicze łąki. 2,3 km dalej znajdujemy się w pobliżu miejsca urodzin Stanisława Basaja, o którym już za chwilę dowiemy się więcej. Uwaga! Dotychczasowa droga odbiega w lewo na płn.-zach., tu trzeba udać się w prawo do lasu i wędrować duktem poprowadzoną w pobliżu jego skraju na płn.-wsch. przez ciekawy wąwóz. Osiągamy następnie drogę utwardzaną, wędrując przez zabudowania Zaszalina. Tuż co przed dotarciem do szosy Majdan Ruszowski – Polany przed nami przystanek 4.

Jeżeli wybieramy wersję prostszą i krótszą (długość odcinka tylko 1,3 km), powracamy do szosy i udajemy się w lewo, w stronę Majdanu Ruszowskiego. Po dotarciu do prostopadłej szosy w lewo, do przystanku nr 4. poświęconego pamięci partyzanckiego dowódcy Stanisława Basaja.

Stanisław Kraska vel Basaj urodził się 24 XI 1917 r. w mijanym podczas wędrowki dłuższą wersją szlaku Zaszalinie. W wieku 7 lat rodzina przeniosła się do Małkowa k. Hrubieszowa. Młody Władysław, mając zaledwie 16 lat, jako ochotnik zgłosił się do wojska. Służył we Włodzimierzu Wołyńskim w 23 Pułku Piechoty (gdzie dodatkowo grał na trąbce w orkiestrze wojskowej), a później w Hrubieszowie w 2 Pułku Strzelców Konnych. Zdobył stopień kaprała. Brał udział w walkach pod Mokrą i Kamińskiem w czasie kampanii z września 1939 r. Potem powrócił do Małkowa, gdzie założył oddział partyzancki. Należał do ZWZ, ale największą sławę zdobył jako dowódca I Hrubieszowskiego Batalionu Batalionów Chłopskich. Przyjął pseudonim „Ryś”. Chronił mieszkańców Zamojszczyzny przed wysokimi kontyngentami, a nawet przed wywózką na roboty. Walczył nie tylko z Niemcami ale i Ukraińcami spod znaku UPA. Zaglądał też do rodzinnych Polan, skąd wywodziło się także kilku jego partyzantów. Tu reperował odzież, tu także przechowywał broń i amunicję. Gdy przez te ziemie przetoczył się front, walki z UPA trwały nadal. Basaj zdecydował się na wstąpienie do Milicji Obywatelskiej, uznając, że to będzie najbardziej skuteczny sposób walki z Ukraińcami. 25 lutego 1945 r. został wraz z innymi milicjantami uprowadzony przez UPA z posterunku w Kryłowie i bestialsko zamordowany. Pośmiertnie awansowany na majora i odznaczony Krzyżem Wirtuti Militari. Do dziś nie udało się ustalić miejsca, gdzie pozostawiono jego zwłoki.

Stąd za szosą wędrujemy przez Przymiarki na płn.-wsch. w kierunku Polanówki. Docieramy do ostatnich dwóch przystanków naszej ścieżki (8 km w wersji dłuższej, 6,5 km w wersji krótszej).

Przystanek 5 informuje, że dotarliśmy do miejsca, gdzie znajdowała się niegdyś szkoła. Zbudowano ją społecznie w 1939 r., zlikwidowano w 1983 r. (dzieci uczyły się odtąd w Krynicach), a w 1999 r. rozebrano. Zobaczymy tu otwarty w 1968 r. Dom Ludowy im. Batalionów Chłopskich powiatu Tomaszowskiego. Wewnątrz partyzancka ekspozycja, a na nim tablica pamięci żołnierzy Batalionów Chłopskich. Obok dąb Pamiętajmy posadzony z okazji stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości, dekretu Józefa Piłsudskiego z 28 XI 1918 r. nadającego kobietom prawa wyborcze, a także ku pamięci ofiar epidemii tyfusu z lat 1916/1917-1918.

Obok kaplica, którą w 1999 r. wizytował biskup Jan Śrutwa. Co ciekawe, to dawny sklep, który właśnie wtedy przebudowano w celu sakralnym.

Przystanek 6 to podsumowanie wędrówki, a także informacje o ważnych osobach, wywodzących się z Polan. Oprócz Stanisława Basaja są to m.in.:

Stanisław Burda „Burski” (1907-1943) - służył w 44 Pułku Strzelców Kresowych w Równem, a później dowodził IV Kompanii Batalionów Chłopskich, z którą walczył pod Zaborecznem. Aresztowany przez Niemców i zabity na Zamku Lubelskim.

Lucjan Antoniewicz „Legawa” (1920-1941) – dowódca plutonu Batalionów Chłopskich. Zmarł w wyniku ran odniesionych w bitwie pod Zaborecznem.

Bronisław Schab (1904-1999) – współtwórca Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”, działacz społeczny, przewodniczący ZSL.

Przed nami ważna decyzja. Czy wracamy do Krynicy tą samą drogą, za krótszą wersją szlaku, czy też wędrujemy dalej.

W pierwszym przypadku mamy do pokonania dodatkowe 6,5 km.

W tym drugim przypadku mamy do pokonania dodatkowe 6 km i nie musimy powtarzać drogi. Nadal korzystamy z szosy maszerując Polanówką do drogi krajowej Zamość – Tomaszów, a następnie poprowadzonym wzdłuż niej chodnikiem już prosto do Krynicy.

Ukraina: możliwe niezgodności w kolorach ścieżek dydaktycznych

Nie miałem czasu jeszcze tego w pełni sprawdzić, niemniej zauważyłem, że zaczął się proces przemalowywania ukraińskich ścieżek dydaktycznych na Roztoczu z rombów na zwykłe znaki: dwa paski białe, pomiędzy nimi pasem kolorowy. Może wiązać się to też ze zmianą koloru, np. szlak w Krechowie ma obecnie kolor *żółty*. Gdy będę wiedział więcej, napiszę o tym w aktualizacji.

Ukraina: korekta przebiegu ścieżki pątniczej w Krechowie do grotty Tymosza i źródelka

Przebieg trasy został zmieniony. Obecnie ma on 3 km i jest znakowana kolorem *żółtym*. Opisywana w tekście przecinająca tę trasę ścieżka Gołębice uległa zatarciu.

Ukraina: nowa ścieżka w Niedźwiedzim Sanktuarium we wsi Domażyr, 1 km

Niedźwiedzie Sanktuarium to rozległy ogrodzony fragment lasu i pól, w którym niedźwiedzie żyją w stanie półwolnym. Środkiem tego obszaru poprowadzono okrężną ścieżkę spacerową z pomostami widokowymi. Zadbano także o solidne zabezpieczenia, mowa tu wszak o wyjątkowo silnych zwierzętach. Miejsce to należy do sieci: Four Paws/Cztery Łapy.

AKTUALIZACJA PRZEBIEGU SZLAKÓW ROWEROWYCH

Ukraina: Centralny Rowerowy Szlak Roztocza

Szlak prowadzi z przejścia granicznego w Hrebennem do Lwowa. Ma dwie odnogi: z Krechowa do Żółkwi i z Dąbrowy do Iwano-Frankowa (dawny Janów). Niestety, obecnie na trasie znaków praktycznie nie ma. W 2020 r., w ramach wspólnego polsko-ukraińskiego projektu, planowane jest odnowienie całego szlaku. Związane są z tym drobne korekty przebiegu, a także wydłużenie odcinka Dąbrowa – Iwano-Frankowe do Wereszycy.

Ukraina: Lokalne szlaki rowerowe

Niestety, ale właściwie wszystkie te szlaki uległy znaczącej degradacji. Znaki wyblakły, pojawiły się też duże przerwy w znakowaniu. Niezbędna jest mapa i dokładne wczytanie się w opis przewodnikowy.

Nowe Łącznikowe szlaki rowerowe: Obroc – Wólka Wieprzecka i Guciów – Lipsko Polesie, znakowane kolorem *zielonym* (Roztocze Środkowe)

Szlaki tę łączą rowerowy szlak Roztoczański Zwierzyniec – Majdan Sopocki, znakowany kolorem *niebieskim*, z rowerowym szlakiem Gminy Zamość: Zamość Skokówka – Mokre, znakowanym kolorem *czervenym*. Pierwszy z nich to krótka trasa wiodąca najkrótszą drogą za szosą, drugi to dłuższa, za to znacznie ciekawsza trasa mogąca być celem wyprawy sama w sobie.

I. Łącznikowy szlak rowerowy Obroc – Wólka Wieprzecka, 8,5 km, znaki *zielone*

Początek szlaku na skrzyżowaniu szos Obroc – Guciów i Obroc – Zamość, nieopodal mostu na rzece Wieprz. Wyruszamy w kierunku Zamościa jadąc szosą przez Kosobudy do Wólki Wieprzeckiej i skrzyżowania dróg w okolicy Skaraszowa, gdzie osiągamy znaki *czzerwone* szlaku rowerowego Gminy Zamość.

II. Łącznikowy szlak rowerowy Guciów – Bliżów – Lipsko Polesie, 25 km, znaki *zielone*

Początek szlaku w Guciowie przy parkingu należącym do Zagrody Guciów. Pierwszy fragment wykorzystywany jest także do przewozu kajaków, należy więc zachować ostrożność. Przekraczmy most na rzece Wieprz i zagłębiamy się w las. Droga miejscami piaszczysta. Dalej zabudowania Bliżowa. Na krótkim odcinku pojedziemy drogą asfaltową.

5,5 km – skręt w prawo, opuszczamy szosę. Przed nami wzgórze. Jedziemy skrajem lasu do węzła z pieszym szlakiem *zielonym* im. A. Wachniewskiej (8 km). Oba szlaki razem prowadzą do pomnika pamięci uczestników Powstania Zamojskiego na skraju Szewni Dolnej. Przed nami długi odcinek asfaltowy, wiodący przez Szewnię Górną do Czarnowody (winnica). Budowana tu szosa sięga coraz dalej.

19 km – za lasem prostopadła droga gruntowa. Skręcamy w lewo, tędy wiedzie także pieszy szlak *zielony* im. W. Podobińskiej. Po prawej mijamy pomnikowy dąb z kapliczką maryjną.

19,5 km – w prawo, w wąwóz odbiega szlak pieszy, a my – za główną drogą – skręcamy w lewo.

20,5 km – skręt w prawo. Już niebawem będziemy jechać w dół. Droga kamienista. Na skrzyżowaniu dróg nadal prosto pod górkę, po drodze glinianej, a po chwili ponownie w dół. Na skraju lasu szlak osiągamy znaki *czzerwone* rowerowego szlaku Gminy Zamość. Nasz szlak *zielony* skręca w lewo, warto jednak udać się w kierunku przeciwnym do odbudowanej po pożarze kapliczki św. Romana postawionej na źródłach (0,7 km w jedną stronę). Po prawej stronie znajduje się także nowa wieża widokowa.

Kontynuujemy przejażdżkę rowerowym szlakiem *zielonym* przez las. Na tym odcinku towarzyszyć nam będzie także rowerowy szlak *czzerwony* i lokalne ścieżki nordic walking. 1,5 km dalej szlak *czzerwony* odbiegnie w prawo, my poruszamy się nadal główną drogą leśną. Wjeżdżamy w zabudowania Lipska Polesie, pojawi się asfalt. Koniec szlaku *zielonego*, nieco niespodziewanie, 200 m od drogi wojewódzkiej 849 Adamów – Zamość i przystanku autobusowego. Koniec szlaku wyznacza ośrodek edukacji ekologicznej w budowie.

Trasa 78. Fragment lubelskiej drogi św. Jakuba (Roztocze Zachodnie)

Lubelska droga św. Jakuba prowadzi z Lublina przez Kraśnik do Sandomierza i tam włącza się w Drogę Małopolską.

W 2017 r. w okolicy Kraśnika wyznakowano odcinek alternatywny do trasy podstawowej, skracający trasę o niemal 3,5 km. W lesie Rudki korzystamy ze znakowanej *zielono* lokalnej ścieżki rowerowej, która doprowadza nas do przejazdu kolejowego i ul. Kalinowej. Ta z kolei do szerokiej ul. Kolejowej. W dalszej wędrówce pomagać nam będą znaki *czerwonego* szlaku

rowerowego. Przekraczamy drogę krajową nr 19 (uwaga, duże natężenie ruchu) wybierając ul. Lubelską. Przechodzimy obok dworca PKS i przekraczamy most na Wyżnicy. Teraz pod górkę, do prostopadłej ulicy, gdzie skręcamy w prawo, włączając się w podstawowy przebieg trasy. Przed nami rynek.

Trasa 86. Szlak Gminy Zamość: Skokówka – Lipsko – Wólka Wieprzecka – Mokre, s. 245

Poprawić należy początkowy fragment opisu, który powinien brzmieć ostatecznie następująco:

Najpierw musimy do szlaku dojechać (dodatkowe 4 km). Ze stacji kolejowej Zamość udajemy się za znakami szlaku pieszego *zielonego* im. W. Podobińskiej do zalewu na Topornicy. Za nim docieramy do szosy, tu w prawo. Dojeżdżamy niebawem do drogi wojewódzkiej nr 849 Zamość – Lipsko. Tu w prawo. Uwaga – duży ruch samochodowy, a szosa wąska! Należy zachować szczególną ostrożność!

Początek właściwego szlaku rowerowego znajduje się przy bocznej drodze (w lewo) położonej pomiędzy tablicami drogowymi „Zamość” i „Skokówka”. W pobliżu przystanek komunikacji miejskiej.

Zmianie ulega także końcowy fragment opisu. Docieramy do stacji benzynowej przy drodze krajowej nr 74 Zamość – Szczebrzeszyn. Znak końcowy szlaku znajduje się na niewielkim parkingu na zapleczu stacji. Chwilę wcześniej przecinamy tory w pobliżu otwartego w grudniu 2016 r. przystanku kolejowego Mokre. Zatrzymują się na nim całoroczne codzienne szynobusy Przewozów Regionalnych, które bezpiecznie zawiozą nas z powrotem do Zamościa, lub do Lublina.

Trasa 90.2. Rowerowy szlak Ziemi Józefowskiej, odcinek Bludek – Józefów Roztoczański, s. 252 (Roztocze Środkowe, Puszcza Solska)

W 2018 r. wybudowano szosę na odcinku Józefów – Fryszarka, która zastąpiła dotychczasową drogę szutrową. Także boczna odnoga, którą wiedzie wariant szlaku rowerowego w kierunku szosy Józefów – Osuchy, jest już asfaltowa.

W 2018 r. usunięto wspomniany w opisie w okolicy Fryszarki pomnik pamięci placówek radzieckich z lat 1942-1944 z podobizną Miszki Tatar.

Zmiana przebiegu szlaku. Na odcinku Górecko Kościelne – Tarnowola zrezygnowano z odcinka piaszczystego, prowadząc szlak szosami przez Brzeziny, a w końcowej części wygodną drogą polną. Trasa uległa wydłużeniu o 3 km.

Trasa 91. Roztoczański szlak rowerowy Zwierzyniec – Majdan Sopocki, odcinek z Ciotuszy Nowej do Majdanu Sopockiego, s. 254 (Roztocze Środkowe)

Za młynem w Ciotuszy Nowej zmiana przebiegu szlaku. Nie wypatrujemy już bocznej drogi wiodącej przez pola, tylko jedziemy prosto do lasu, tam skręt w prawo. Miejscami odcinek piaszczysty. Docieramy do szerszej drogi, już na skraju Majdanu Sopockiego I, gdzie stary szlak łączy się z nowym. Nowy szlak jest o 0,5 km dłuższy.

Wschodni Szlak Rowerowy Green Velo

To ponad 2000 km trasy znakowanej, na którą oprócz trasy podstawowej składają się szlaki boczne i łącznikowe. Szlak wiedzie przez następujące województwa: warmińsko-mazurskie, podlaskie, lubelskie, podkarpackie i świętokrzyskie. Podstawowe informacje o szlaku (w tym mapę) odnaleźć można pod adresem: greenvelo.pl/portal/pl. Przygotowano także bezpłatne mapy w różnej skali, są one dostępne w punktach informacji turystycznej.

Osobiście przejechałem odcinek Krasnystaw – Budzyń. Opisuję go na swojej stronie internetowej w dziale Ciekawe wycieczki w katalogu Roztocze po całości.

Szlak Łosiowy Susiec – Siwa Dolina, znaki *niebieskie*, 16 km (Roztocze Środkowe)

Szlak w dużej mierze bazuje na trasie pieszego szlaku czarnego Susiec – Tomaszów Lubelski (por. jego opis). Jedyna, ale za to ciekawa, różnica to poprowadzony widokową wierzchowiną odcinek Łosiniec – Pasięki.

Uwaga! Szlak trudny, występują odcinki piaszczyste. Początek szlaku w Suścu przy rozwidleniu szosy Józefów – Tomaszów z drogą prowadzącą do stacji kolejowej, nieopodal urzędu gminy. Jedziemy w stronę stacji, skręcając jeszcze przed nią na skrzyżowaniu w prawo. Szosa wiedzie nas do lasu, po drodze pojawią się także znaki *czarnego* szlaku pieszego, z którym trasa szlaku rowerowego na tym odcinku pokrywa się.

8 km – Łosiniec, tuż co przed kościołem skręt szlaku *niebieskiego* w lewo, w pełną drogę prowadzącą ku wierzchowinie. Jej szczyt to znakomity punkt widokowy, znajduje się tu duży metalowy krzyż postawiony na pamiątkę przypadającej w 2009 r. 90. rocznicy erygowania parafii rzymskokatolickiej w Łosińcu. Za wierzchowiną udajemy się nadal w tym samym kierunku. Miejscami pojawią się piachy. Docieramy do prostopadłej szosy we wsi Pasięki, tu w prawo. Na tym odcinku pojawią się znaki *niebieskie* pieszego szlaku Centralnego.

12,5 km – węzeł szlaków. Z prawej dobiega tu pieszy szlak *czarny*, który prowadził z Łosińca inną drogą. Skręcamy w lewo (w edycji z 2017 r. napisałem mylnie w prawo). Już do końca trasy *niebieski* szlak rowerowy pokrywał się będzie z *czarnym* szlakiem pieszym.

16 km – skraj Siwej Doliny, nieopodal karczmy. Koniec szlaku rowerowego. Szlak pieszy prowadzi dalej prosto, do centrum Tomaszowa.

Do Suśca można stąd wrócić korzystając z głównej szosy Tomaszów – Susiec, po bokach ma ona przygotowane pasy rowerowe. Czeka nas wtedy jeszcze dodatkowe 14 km jazdy.

Rozszerzony opis trasy 87. Szlak rowerowy Roztoczańskiego Parku Narodowego do Florianki: Zwierzyniec – Florianka – Stare Górecko, znaki *żółte*, 12 km, s. 246 (Roztocze Środkowe)

Jedyna oficjalna trasa rowerowa RPN, interesująca krajobrazowo, prowadzi utwardzoną drogą przez monumentalne lasy. Tą samą trasą wiedzie fragment *pomarańczowego* szlaku rowerowego Polski Wschodniej.

Początek trasy w Zwierzyncu przy szosie w pobliżu Ośrodka Edukacyjno-Muzealnego RPN (2 km od stacji kolejowej Zwierzyniec). Z lewej mijamy stawy Echo i ostoję konika polskiego (wieża widokowa). Na zakręcie szosy udajemy się prosto, za *żółtymi* znakami rowerowymi, drogą zamkniętą dla ruchu samochodowego. Rozpoczynamy bardzo malowniczy odcinek wycieczki prowadzący przez lasy RPN.

Pewną ciekawostką będą obiekty sztuki nowoczesnej LandArt. Ich umieszczenie na terenie parku narodowego jest jednak moim zdaniem kontrowersyjne.

Po drodze, po lewej, nieopodal szlaku malowniczy Czarny Staw. Przecinamy tory linii normalnotorowej do Biłgoraja i szerokotorowej LHS. W pobliżu znajduje się tzw. Malowany Most na Świerszczu.

Mijamy wyżynny jodłowy bór mieszany, Bukową Górkę (z buczyną karpacką), dojeżdżamy do Florianki i alei starych drzew, wśród nich – z prawej strony – okazały dąb Florian. Wyznakowano tu specjalną ścieżkę dendrologiczną pozwalającą poznać liczne gatunki drzew egzotycznych, jednak z uwagi na wiatrołomy została ona czasowo zamknięta. Do zwiedzenia jest tu Izba Leśna.

Za osadą zakręt, utwardzona droga wiedzie nas na płd.-wsch. Mijamy ostoję koników polskich. Jedziemy obok łąki, za nią (z prawej) stoki Kamiennej Góry. Wiosną kwitną na niej łąny przebiśniegów. Docieramy do polany Rozstaje (z charakterystyczną drewnianą ikoną św. Krzysztofa – to także obiekt LandArt). Jedziemy przez bór sosnowy. Opuszczamy teren RPN trafiając na zadaszenie turystyczne. Obok niego ciekawostka – głąz upamiętniający przebiegający tędy 23 południk (w rzeczywistości przebiega on stąd 800 m na płd., drugi taki

głaz, leżący dokładnie na 23 południku znajduje się w Zwierzyńcu – Białym Słupie). Wjeżdżamy między zabudowania Starego Górecka, mijając schronisko turystyczne przy tzw. starej szkole (budynek 31A). Docieramy do głównej drogi we wsi. Przed nami skrzyżowanie szos. Skręcając w prawo, można powrócić do Zwierzyńca przez Tereszpol i Sochy (*czerwony* Centralny Szlak Rowerowy Roztocza, trasa 77.1), jadąc prosto, trafimy do Górecka Kościelnego, a udając się w lewo, dotrzemy w okolice stacji kolejowej Józefów Roztoczański (*zielony* szlak rowerowy Ziemi Józefowskiej, trasa 90).

Rowerowy szlak Łącznikowy Nawóz – Nielisz – Siedliska – Zamość, znakowany kolorem czerwonym, 33 km

Szlak łączy Zamość z trasą rowerową Polski Wschodniej Green Velo.

Znak początkowy nieopodal płn.-zach. krańca zalewu w Nawozie, przy skrzyżowaniu z prostopadłą drogą Wirkowice – Nawóz, którą biegnie podstawowy szlak Green Velo. Przez pierwsze 9 km szlak *czerwony* prowadzi razem z *niebieską* trasą rowerową Nad Zalewem. Jedziemy koroną wału na wsch., dalej skręcamy w prawo mijając kościół w Nieliszu (nieopodal pomnik pamięci ofiar II wojny światowej), skręcając w boczną leśną szosę wiodącą do leśniczówki Nowiny.

9 km – prostopadła szosa w Deszkowicach Drugich. *Niebieski* szlak skręca w lewo, a my udajemy się w prawo. 4 km dalej skręt w lewo.

15 km – przecinamy linię kolejową Rejowiec – Zawada, w pobliżu przystanek Złojec (to jego nowa lokalizacja, przygotowana jesienią 2014 r.). Po 2 km, przy prostopadłej drodze w prawo. Wjeżdżamy ze Złojca, zaczyna się odcinek terenowy.

19 km – jeszcze przed torami, przy kapliczce, skręt w lewo. Po chwili, na rozwidleniu w prawo. Jedziemy wśród rozległych pól. Docieramy do prostopadłej drogi, tu w prawo.

22 km – prostopadła szosa w Siedliskach Kolonii. Tu w lewo. Jedziemy prosto, potem łukiem w prawo, pod wiaduktem Linii Hutniczej Szerokotorowej. Na skrzyżowaniu w lewo. Niebawem asfalt się kończy, szutrową drogą docieramy do przedmieść Zamościa.

28 km – cmentarz, ul. Braterstwa Broni. Za nim skręcamy w lewo, w ul. Śląską. Korzystamy z pasa przygotowanego dla rowerzystów.

30,5 km – rondo. Znajdujemy się na skraju zamojskiej starówki. Mijamy pomnik Jana Zamojskiego. 33 km – Rynek Solny i koniec szlaku.

Szlaki rowerowe gminy Krynice k. Tarnawatki

Trasy te wyznakowano we wrześniu 2016 r. Niestety, z jednym wyjątkiem nie tworzą one wygodnych pętli, doprowadzając po prostu w kilku miejscach do granicy gminy. Takie rozwiązanie jest pozbawione sensu, dlatego oprócz opisów tras przedstawiam poniżej propozycje pętli, które uzupełniałyby te szlaki i umożliwiały rozpoczęcie i zakończenie wycieczki w Krynicach.

I. Krynice – Zadnoga – Majdan Ruszowski – Łabunie – Komarów Osada – Karolówka – Dąbrowa – Krynice, 33 km, znaki *niebieskie*, częściowo poza szlakiem

Za najbardziej dogodne miejsce startu uznajemy Krynice. Aby utworzyć pętlę proponujemy rozszerzenie wycieczki o Komarów Osadę, część trasy nie będzie znakowana.

Uwaga! Szlak dobiega tu od strony Majdanu Sielec niefortunnie przeprowadzając przez teren szkoły. Autorzy szlaku chcieli ominąć w ten sposób jazdę wzdłuż drogi krajowej nr 19, ale w tej szkole jest zamykana brama, więc szlak bywa nią przegradzony (!). Lepiej startować po prostu z centrum Krynicy, z miejsca gdzie na zach. odbiega szosa do Zadnogi i Romanówki. Po pokonaniu 1 km po prawej mijamy zagospodarowane miejsce do odpoczynku nad krynickim zalewem.

Dalej Zadnoga. Po prawej mijamy Olejarnię Staropolską Na Roztoczu U Kołodzieja (produkuje m.in. oleje z rzepaku, a także – polecany na regulację pracy wątroby i trzustki – olej z ostropestu).

Na rozwidleniu szos udajemy się w prawo. Przekraczamy most na Kryniczce. Za główną szosą niebawem skręcamy w lewo. Przejeżdżamy przez wieś Polany. Przy prostopadłej szosie w lewo (w prawo droga wiedzie do wsi Polanówka).

8 km – prostopadła droga w Majdanie Ruszowskim (reklamowanym jako okno na Roztocze, z racji ładnego położenia wśród wzgórz). Skręcamy w prawo w kierunku centrum wsi, po chwili udając się w kierunku płn.-wsch. przez las buczyna (ze słynnym radarem NATO) do wsi Łabunie Reforma i dalej do Łabuń.

15 km – Łabunie, skrzyżowanie z drogą krajową nr 19. Udajemy się w prawo, początkowo równoległe do szosy. 400 m dalej skręt w lewo. Jadąc na płd.-wsch. docieramy do prostopadłej szosy w Wólce Łabuńskiej, tu w lewo. Teraz cały czas prosto. W lewo odbiega boczna szosa do Wolicy Śniatyckiej – miejsca największej w XX w. bitwy kawaleryjskiej, rozegranej przez Wojsko Polskie z bolszewikami 31 VIII 1920 r.

To propozycja wycieczki bocznej – w jedną stronę 4,5 km, nie wliczanych do całościowego kilometrażu trasy. Aby odnaleźć pomnik w miejscu bitwy jedziemy prosto przez Ruszczyznę do wspomnianej Wolicy Śniatyckiej. Docieramy do prostopadłej szosy i udajemy się w prawo, a po 350 m w lewo, ponownie na płn. Jeszcze niespełna 1 km i tabliczka wskazuje drogę doprowadzającą do pomnika (w lewo). Powrót tą samą drogą. Planowana jest budowa nowego, bardziej okazałego pomnika.

23 km – jesteśmy już w Komarowie Osadzie, w prawo odbiega boczna droga, którą prowadzi dalsza część trasy. Wcześniej warto jednak podejść jeszcze 300 m prosto do kościoła.

Neogotycki kościół pw. Św. Trójcy w Komarowie Osadzie wzniesiono w latach 1908-1911. W przedsionku uwagę zwraca polichromia autorstwa Wojciecha Kossaka. Przedstawia ona szarżę polskiej kawalerii I Dywizji Jazdy pod dowództwem płk. (późniejszego generała) Juliusza Rómmla na I Konną Armię Budionnego. Przed kościołem pomnik chwały jazdy polskiej, dzięki której bitwa z 1920 r. została wygrana.

Wspomnianą boczną drogą jedziemy na płd.-wsch., potem płd.-zach.

24,5 km – skręt w kolejną boczną szosę w lewo. 27,5 km – rozwidlenie szos. Wybieramy tę lewą, która przez ładny wąwóz sprowadza nas na skraj Karolówki. Dotarliśmy do wsch. krańca rowerowego szlaku *niebieskiego*, za którym powrócimy do Krynic.

28 km – skrzyżowanie dróg w Majdanie Sielec. Zaczyna się tu rowerowy szlak *czarny*, który prowadzi do Rachań. My udajemy się w lewo, konsekwentnie w stronę Krynic. Osiągamy prostopadłą szosę we wsi Dąbrowa. Tu w lewo, a po niemal 350 m w prawo. Docieramy w pobliże stadionu. Tu uwaga! Skręt w lewo, a nieco dalej w prawo, następnie udajemy się szutrową drogą u podnóża wzniesienia do centrum Krynic (33 km).

II. Majdan Sielec – Dzierążnia – Rachanie Kolonia – Rachanie, 12 km, znaki *czarne* (w wersji rozszerzonej z Krynic 36 km)

Na szlak możemy wystartować w Majdanie, ale można także dotrzeć tu rowerem startując w Krynicach – i tę wersję opisuję poniżej.

Z Krynic do Majdanu jedziemy za znakami *niebieskiego* szlaku rowerowego.

5 km – Skrzyżowanie dróg w centrum wsi Majdan Sielec. Początek rowerowego szlaku *czarnego*, który prowadzi stąd na płd. Osiągamy wysokie wzniesienie na nim drewniana wieża widokowa. Zjeżdżamy do wsi Dzierążnia (bliżej przyjrzymy się jej w drodze powrotnej), kośćcówka po drodze z betonowych płyt. Teraz skręt w lewo.

9 km – opuszczamy główną szosę udając się w prawo. Szlak kluczy, aby po niemal 1 km ostatecznie skręcić na wsch. Po następnym 1,5 km skręt w lewo, a po chwili w prawo. Trafiamy do głównej drogi w Zwiartowie i skręcamy w prawo. Po prawej mijamy uprawy

szarłat (szczególnie efektownie wyglądają we wrześniu). Szlak teoretycznie kończy się na granicy gminy w Rachaniach Kolonii, jednak to po prostu nie ma sensu. Najlepiej dalej jechać główną drogą do pobliskich Rachań.

17 km – prostopadła droga w Rachaniach. Udajemy się w lewo. Nie będziemy stąd wracać tą samą trasą, po pokonaniu 300 m na kolejnym skrzyżowaniu skręcimy w lewo. Wcześniej jednak warto zwiedzić Rachanie.

Rachanie – po raz pierwszy wspominał w 1436 r. jako miasto nadane Mikołajowi Lachowi z Brzewina przez księcia plocko-bełskiego Kazimierza II (choć według niektórych źródeł już w 1425 r. książę Ziemowit IV powierzył osadzenie tu miasta Michałowi Motyczce, Lach miał być kolejnym właścicielem). Do końca XVII w. wymieniane wśród miast królewskich. Mikołaj Lach był protoplastą wieloletnich właścicieli tych dóbr – Rachańskich. Po nich Rachanie, w początku XVII w., przechodzą w ręce Cetnerów, później Czarnkowskich, Rostkowskich, Rzeczyckich, Fredrów, Starzyńskich i Beldowskich. Mieczysław Beldowski był twórcą Uniwersytetu Ludowego im. Macieja Rataja, który w tej miejscowości funkcjonował w latach 1945-1948.

Od 1795 r. Rachanie wymieniane już tylko jako wieś. W 1921 r. było tu 1235 mieszkańców, w tym 78 Żydów i 16 Ukraińców.

Najważniejszym zabytkiem jest kościół parafialny pw. Przemienienia Pańskiego, murowany, wzniesiony w latach 1769-1797. Ołtarz główny z XVIII w., z obrazem Matki Bożej. Na wyposażeniu chrzcielnica z XVIII w.

Asfaltową szosą prowadzącą do Zwiartówka wyjeżdżamy z Rachań, wspinając się na wierzchowinę. Ładny widok. Tędy prowadzi, a w zasadzie prowadził, od dawna nieodnawiany pieszy szlak *zielonego*. Po przeciwległej stronie wierzchowiny ładny stary murowany młyn.

21 km – prostopadła szosa w Zwiartówku. Tu w lewo. Jedziemy do Dzierążni.

26,5 km – docieramy do skrzyżowania z rowerowym szlakiem *czarnym*. Uwaga! Chwilę potem – poza szlakiem – skręcamy w boczną asfaltówkę w prawo. W ten sposób poznamy najważniejsze zabytki Dzierążni. Mijamy kościół (po prawej) i pałac (po lewej). Za tym drugim obiektem skręt w lewo. Zjeżdżamy w dół do głównej szosy, tam w prawo. Mijamy budynek Ochotniczej Straży Pożarnej. Na nim tablica w hołdzie założycielom OSP w Dzierążni, a obok głaz pamięci druhów, którzy odeszli na wieczny spoczynek.

Dzierążnia – warto tu zobaczyć murowany kościół parafialny pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i św. Mikołaja, zbudowany w latach 1764-1774, tudzież pałac z II poł. XIX w. (wokół malownicza aleja lipowa). Natomiast na cmentarzu uwagę zwraca kaplica grobowa Makomaskich, stanowiąca – co jest ciekawostką samą w sobie – dawną cerkiew grekokatolicką z 1828 r., przebudowaną w 1934 r.

Teraz korzystamy ze znaków znanego nam już rowerowego szlaku *czarnego*, za którym powracamy do Majdanu Sielec. Tam przerzucamy się na szlak *niebieski* i jedziemy na zach., do wsi Dąbrowa.

33 km – prostopadła droga w Dąbrowie. Szlak *niebieski* odbiega tu w lewo, my proponujemy udać się w prawo. Niemał 1 km dalej prostopadła szosa, tu w lewo. Krętą drogą powracamy do centrum Krynicy (36 km).

III. Zadnoga – Zaboreczno – Kolonia Partyzantów – Antoniówka – Krynice, znaki *zielone* 11 km (wersja rozszerzona z Krynicy 14 km)

Z centrum Krynicy udajemy się za szosą prowadzącą w kierunku Zadnogi i Romanówki. Od szkoły towarzyszą nam znaki *niebieskiego* szlaku rowerowego.

600 m – znak końcowy szlaku *zielonego*. Dotrzemy tu pod koniec wycieczki.

Przed nami Zadnoga. Po prawej mijamy wspomnianą w opisie trasy *niebieskiej* Olejarnię Staropolską.

2,5 km – rozwidlenie szos. Tu też początek trasy *zielonej*. Skręcamy w lewo. 1,5 km dalej w Romanówce koniec szosy. Jedziemy drogą gruntową na zach. Przed nami ładny punkt widokowy. Zjeżdżamy z górki i udajemy się główną drogą w lewo. Uwaga! W momencie

przejazdu na odcinku terenowym nie było znaków. Wjeżdżamy w las. Na skrzyżowaniu duktów w prawo, a za lasem w lewo.

6 km – prostopadła szosa w Zaborecznie, po prawej stacja z urządzeniami do ćwiczeń fizycznych. Przecinamy szosę wjeżdżając ponownie w las. Jedziemy 600 m na płd. i skręcamy w lewo. Słabe znakowanie. Główną drogą zmierzamy generalnie na wsch. Za lasem, na lewo od szlaku, warto zobaczyć pomnik upamiętniający partyzancką bitwę (por. przewodnikowy opis bitwy pod Zaborecznem). Jesteśmy w Kolonii Partyzantów. Powracamy na szosę i skręcamy w prawo. Niebawem czeka nas mozolna wspinaczka na całkiem wysoką górę – punkt widokowy.

Przed nami Antoniówka. Droga w prawo prowadzi do cmentarza wojennego z września 1939 r. Chwilę potem nasz szlak skręca w drogę gruntową w lewo (11 km). Ponownie słabsze znakowanie. Trzymamy się głównej drogi. Uwaga! Po dotarciu do skraju lasu opuszczamy ją, przerzucając się na dukt wiodący skrajem linii drzew. Wkraczamy do przyjemnego wąwozu i zjeżdżamy w dolinę. Wśród pól, przy kamiennym krzyżu, skręt w lewo.

13,5 km – docieramy do prostopadłej szosy Krynice – Zadnoga. Tu już byliśmy – osiągamy znak końcowy trasy *zielonej*. Skręcamy w prawo, po chwili osiągając centrum Krynicy (14 km).

Szlaki rowerowe gminy Łabunie

Latem 2018 r. wyznakowane zostały trzy szlaki: *niebieski* (prowadzi z Gminy Krynice do Pniówka, gdzie włącza się w trasę *czerwonego* szlaku rowerowego gminy Zamość), *żółty* (umożliwiający razem ze szlakiem *niebieskim* utworzenie pętli dookoła gminy) oraz *czarny* (wyprowadzający w kierunku (Wolicy Śniatyckiej). Fragment szlaku *niebieskiego* Majdan Ruszowski – Krynice opisano w ramach prezentacji szlaków gminy Krynice (trasa Krynice – Majdan Ruszowski – Komarów – Krynice). Trasy prowadzą lokalnymi szosami, częściowo także wygodnymi drogami szutrowymi.

I. Łabunie – Ruszów – Łabuńki Pierwsze – Barchaczów – Łabunie, znaki *żółte i niebieskie*, 19 km

Z centrum Łabuń na szlak możemy wyruszyć na dwa sposoby.

Pierwszy to udając się wzdłuż drogi krajowej nr 19 na płd. i skręcając w prawo w ul. Lipską (w stronę Ruszowa). Na rozwidleniu w prawo. Pojawia się tu znaki *niebieskie* dobiegające z Krynicy. Przed nami aleja pomnikowym lip, za którą oba warianty się łączą. Minusem tego rozwiązania jest konieczność krótkiej, ale jednak niebezpiecznej, jazdy wzdłuż drogi krajowej nr 19, charakteryzującej się dużym natężeniem ruchu.

Drugi sposób (zalecany) to start w centrum Łabuń na wysokości ul. Kościelnej. W tym wariantcie od samego początku towarzyszyć nam będzie szlak znakowany. Jedziemy do kościoła pw. św. Dominika i M.B. Szkaplerznej (zbudowanego w stylu renesansu lubelskiego), za którym (0,8 km szlaku) na krótko opuszczamy drogę asfaltową skręcając w lewo. 1,5 km dalej docieramy do prostopadłej ul. Lipskiej, gdzie oba warianty się łączą. Skręcamy w prawo. Teraz prowadzić nas będzie rowerowy szlak *niebieski*.

Przed nami Ruszów – a w nim słynna Olejarnia Świąteczna. Można tu nie tylko nabyć różne oleje (w tym olej świąteczny roztoczański, ale także popatrzeć na stare sprzęty, a po wcześniejszym umówieniu być świadkiem produkcji oleju).

4,5 km – skręt w prawo, poza szosę. 300 m dalej prostopadła szosa, udajemy się w prawo.

7 km – skrzyżowanie dróg, tu w lewo. Znajdujemy się w pobliżu stawów Haś.

8,5 km – kolejne ważne skrzyżowanie, tu w prawo, w stronę stawów Błotka.

9,5 km – w lewo odbiega szlak *niebieski*. Ten odcinek ma charakter łącznikowy. Po 2,5 km doprowadza on do Pniówka, gdzie włącza się w *czerwony* szlak rowerowy gminy Zamość.

Chcąc kontynuować wycieczkę dookoła gminy Krynice w tym miejscu przesiadamy się na zaczynający się właśnie tutaj rowerowy szlak *żółty* i jedziemy dalej prosto.

10,5 km – skręt w prawo. Na tym odcinku ciekawostką będzie wcale nie takie małe mini-zoo. 1,3 km dalej skręt w lewo w drogę szutrową. Przecinamy drogę krajową nr 19 (uwaga na duży ruch!) i skrótem zmierzamy do szosy Łabuńki Pierwsze – Barchaczów.

14,5 km – izba muzealna w Barchaczowie. Wewnątrz ekspozycja starych zdjęć, wnętrze dawnej chaty i ekspozycja upamiętniająca walki z września 1939 r.

Przed izbą skręt w boczną szosę w prawo. Teraz krętą drogą, głównie za lokalnymi szosami, choć pod koniec pojawi się także odcinek szutrowy, zmierzamy w okolice klasztoru sióstr Franciszkanek Misjonarek Maryi, zajmujący zespół pałacowo-parkowy. Od pałacu jedziemy na wschód, nadal za znakami *żółtymi*.

19 km – droga krajowa nr 19, zamknięcie pętli.

II. Barchaczów – Bródek – Wolica Śniatycka – Komarów Osada – Wólka Łabuńska – Łabunie, początkowo znaki *czarne*, dalej bez znaków, 15 km

W momencie aktualizacji gotowy był tylko odcinek Barchaczów – Bródek – Wolica Śniatycka (5,5 km). Pozostała część opisu to moja propozycja pętli, którą w oparciu o ten szlak można przejechać.

Aby zobaczyć miejsce słynnej bitwy z 1920 r. za skrzyżowaniem z drogą do Komarowa jedziemy 350 m prosto, a następnie skręcamy w lewo na płn. Jeszcze niespełna 1 km i tabliczka wskazuje drogę doprowadzającą do pomnika (w lewo). Powrót tą samą drogą.

Na skrzyżowaniu dróg w Wolicy Śniatyckiej skręcamy na pld. w stronę Komarowa.

8,5 km prostopadła szosa w Komarowie (tuż co przed nią ciekawostka – pojedynczy i jedyny w okolicy znak bliżej nieznanego rowerowego szlaku *zielonego* umieszczony na drzewie).

Do kościoła z pomnikiem Piłsudskiego w lewo, odległość 2 km w jedną stronę, nie wliczona do kilometrażu szlaku). Na skrzyżowaniu nasza trasa skręca jednak w prawo.

13,5 km – rozwidlenie dróg Wólce Łabuńskiej. Prosto do drogi krajowej nr 19, lepiej jednak skręcić w prawo, w ul. Szkolną, która ominie jej duży fragment.

15 km – Łabunie, droga krajowa nr 19.

Zmieniony fragment *niebieskiego* szlaku rowerowego Nad Solokiją pomiędzy Szalenikiem a Rudą Żurawiecką, trasa 98, s. 262

Nowy odcinek jest dużo ciekawszy i łatwiejszy do przejechania – omija tereny bagienne. Jest zarazem o 3 km dłuższy, przez co cały szlak liczy obecnie 28 km.

Startujemy w Bełżcu. Znaki odnajdziemy przed wjazdem na teren dawnego obozu zagłady (800 m od stacji kolejowej Bełżec). Przed bramą skręcamy w lewo i docieramy do szosy, którą prowadzi na tym odcinku *czzerwony* Centralny Szlak Rowerowy Roztocza. Jedziemy do Szalenika. 2,5 km – skręt w lewo, na widokową górkę (za drogowskazem „Żyłka”). W Żyłce trzymamy się szosy skręcając w prawo, potem w lewo, a za mostem na Krynicy w prawo. Asfalt się kończy, za nim droga szutrowa. Wjeżdżamy do lasu. Osiągamy prostopadłą drogę zbudowaną z betonowych płyt. Prowadzi ona do starego cmentarza.

Cmentarz wsi Leliszka – aby go odnaleźć wędrujemy drogą z betonowych płyt 800 m na płn.-zach. Tam skręcamy pod kątem ostrym w prawo, za ścieżką. Po niespełna 300 m osiagamy cmentarz. Nagrobków nie będzie jednak wiele. Ścieżka wiedzie poza cmentarz aż nad zabagniony płn. brzeg zalewu Leliszka. Powrót do szlaku tą samą drogą.

Szlak przy betonowej drodze skręca jednak w prawo. 6 km – malowniczo położony wśród lasów zalew Leliszka. Nazwa pochodzi od przysiółka, który tu się niegdyś znajdował.

200 m dalej skręt w prawo, w kolejną drogę leśną. 8,5 km – Żurawce. We wsi zobaczyć można dawną cerkiew p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego z 1912 r.

9,1 km – na rozwidleniu skręt w prawo. 12 km – Ruda Żurawiecka, tu stary szlak łączy się z nowym.

AKTUALIZACJA OPISU TRAS KAJAKOWYCH

Trasa 73. Szlak kajakowy rzeki Wieprz, odcinek Obroc – Zwierzyniec – Szczebrzeszyn

I. Odcinek Obroc – Zalew w Rudce k. Zwierzyńca (5,5 km, ok. 2 godz.)

Trasa jest prosta, a zarazem bardzo urozmaicona. Płyniemy wśród łąk i pól w bezpośrednim sąsiedztwie lasów Roztoczańskiego Parku Narodowego. Jediną poważniejszą przeszkodę napotkamy pod koniec, gdy trzeba się nieco schylić pod mostkiem, aby wpłynąć na wody zalewu w Rudce. Ponadto po drodze miejscami występują piaszczyste płycizny, co może być problemem podczas długotrwałej suszy. Należy śledzić główny nurt rzeki, gdzie zawsze będzie głębiej. Jeżeli zechcemy po drodze odpocząć, możemy zatrzymać się przy barach zbudowanych bezpośrednio nad rzeką. Pierwszy (bus, w wakacje) napotkamy po 2 km, drugi (tawerna) po 4, a trzeci (tawerna) kawałek dalej. Uwaga! W letnie weekendy szlak bywa bardzo zatłoczony, lepiej wybrać się na spływ na tygodniu.

II. Odcinek Zalew Rudka – Szczebrzeszyn (14 km, ok. 4 godz.)

Spływ można podzielić na krótsze odcinki (do Bagna, Żurawnicy, lub Brodów, są one oznakowane, przy czym konkretne miejsce zależy od firmy, w której wypożyczyliśmy kajak), w oparciu o istniejące miejsca wodowania, lub umawiając się z firmą wypożyczającą kajaki.

Uwaga! Na całej trasie nie ma ani jednej tawerny, możemy tylko liczyć na 2 tabliczki informujące o pobliskich sklepach spożywczych. Najlepiej prowiant i picie zabrać po prostu ze sobą.

Kajaki wodujemy przy płn.-zach. skraju zalewu w Rudce, nieopodal mostu i małego wodospadu. Pierwsza część trasy wiedzie przez Zwierzyniec.

0,5 km – przepływamy pod mostem kolejowym, tu nieco niespokojna woda.

1,5 km – park w Zwierzyńcu.

Opuszczamy miasto, nadal jednak właściwie cały czas będziemy widzieli zabudowania. Spotkanie z „dziką” przyrodą możliwe jest dopiero za pewien czas.

3 km – osada Bagno, tu pierwsza z możliwości zakończenia spływu, lub odpoczynku.

3,5 km – źródła w Wywłoczce i wiata turystyczna. Kolejna możliwość odpoczynku, lub zakończenia spływu. Nieco dalej po lewej kamienny krzyż i drewniana kaplica.

5,5 km – tzw. mostek pstrągowy w Turzyńcu. Sztuczna zaporą uniemożliwia przepłynięcie, czeka nas przenoska. Dobre miejsce na odpoczynek.

Zaczyna się najciekawsza część spływu. Rzeka oddala się od zabudowań, co pozwoli na spotkanie z przyrodą. Ciekawostką będą erodujące brzegi Wieprza. Rzeka jest dość mocno wcięta w teren, co mocno ogranicza widoki na wzgórze. Po drodze dwa wodospady (drugi to właściwie betonospad, bo to betonowy próg). Są możliwe do przepłynięcia, choć wymaga to wprawy. Kto nie chce ryzykować wywrotki niech w tych miejscach po prostu przeniesie kajak brzegiem.

Po drodze dwa kolejne miejsca, gdzie można odpocząć lub zakończyć spływ: 8 km – Żurawnica, 12,5 km – Brody.

Z kajaka zaczynają się ograniczone widoki na roztoczańskie wzgórze. Zobaczymy położoną na szczycie wzgórze dużą instalację fotowoltaiczną. Wyróżniać się będzie także szczebrzeszyński cmentarz. Rzeka mocno meandruje. Na skraju Szczebrzeszyna kolejna

możliwość zakończenia spływu, obowiązkowa dla tych, którzy wypożyczyli kajaki w którejś z firm. Wieprz tymczasem gwałtownie przyspiesza, a gałęzie drzew stworzą nad rzeką niski zielony dach. Przed nami ostatni trudny moment – most przy młynie z małym wodospadem. Najlepiej płynąć tu z lewej strony.

Następnie most drogowy, tuż za nim, po prawej, łąka, gdzie kończymy spływ (14,0 km).

AKTUALIZACJA OPISU TRAS KOLEJOWYCH

Stacje Wólka Orłowska, Zamość, Mokre, Szczebrzeszyn, Zwierzyniec, Werchrata i Dziewięcierz, łącznik w Rejowcu, trasa 108: Rejowiec – Jarosław, stacja Rzeczyca, trasa 110: Lublin – Rozwadów, nowe przystanki Zaklików Miasto i Stalowa Wola Charzewice

Jeszcze niedawno byłem przekonany, że budynek stacji w Zwierzyńcu jest murowany. Dopiero pogarszający się jego stan techniczny i odpadnięcie fragmentu szalunku pokazał, że byłem w błędzie. W rzeczywistości to oryginalny poaustriacki drewniany budynek stacyjny!

W Suścu też sprawa dworca kolejowego ma się inaczej, niż to opisano w literaturze, oryginalny przedwojenny budynek stacyjny nadal istnieje, znajduje się po drugiej stronie torów. To obecnie dom prywatny.

Ponadto, odnośnie trasy Rejowiec – Jarosław, należy dodać, że w 2016 r. rozebrano budynek stacyjny w Werchracie, a na przystanku Dziewięcierz pozostałości budynku gospodarczego (ten stacyjny skasowano już w lecie 2013 r.). Pod koniec sierpnia 2017 r. rozebrano stary austriacki budynek stacyjny w Szczebrzeszynie.

Przy okazji warto wspomnieć, że od czerwca 2015 r. czynne są dwie nowe stacje: Zamość Starówka (2 km od stacji podstawowej Zamość w kierunku Hrubieszowa) i Zamość Wschód (kolejny 1 km na wschód). Ponadto w grudniu 2017 r. otwarto przystanek Mokre (na trasie Zamość – Zawada, zatrzymują się tu tylko szynobusy), a w czerwcu 2017 r. Wólka Orłowska (na trasie Rejowiec – Zawada, także w tym przypadku obsługiwany wyłącznie przez szynobusy).

Nowością jest odnowiony łącznik pozwalający na ominięcie stacji Rejowiec i bezpośredni wjazd z kierunku Lublina na szlak do Zamościa. Od czerwca 2019 r. korzysta z niego pociąg PKP IC ZAMOYSKI Piła – Warszawa – Lublin – Zamość – Hrubieszów.

Natomiast na trasie Lublin – Rozwadów latem 2017 r. rozebrano (i tak już niewykorzystywany) budynek stacji kolejowej Rzeczyca.

Latem 2020 r. otwarto nowe przystanki: Zaklików Miasto i Stalowa Wola Charzewice (ten ostatni wykorzystywany na razie tylko przez jeden pociąg pospieszny).

AKTUALIZACJA PRZEBIEGU SZLAKÓW SAMOCHODOWYCH

Trasa 112. Roztoczańskie Eko-Muzeum Świąteczna Kraina, s. 282

To propozycja odwiedzenia wybranych miejsc na Roztoczu w dowolnej kolejności i w dowolnym czasie. To także szansa na spotkanie z lokalnymi twórcami i na spróbowanie produktów regionalnych.

Oferta jest co roku zmieniana. W 2018 r. obejmowała ona następujące obiekty:

- 1. Restauracja Muzealna** w Zamościu (www.muzealna.com.pl), ul. Ormiańska 30. Smaki Roztocza: gołąbki z kaszą gryczaną na oleju świątecznym roztoczańskim, śledź w rzepakowym oleju świątecznym roztoczańskim, piróg gryczany...
- 2. Muzeum Fotografii** w Zamościu (ul. Stanisława Staszica 15).

3. **Klasztor** Sióstr Franciszkanek Misjonarek Maryi (Łabunie, ul. Parkowa 33, www.fmmlabudnie.pl).
4. **Olejarnia Świąteczna** w Ruszowie k/Zamościa (www.olejarniaswiateczna.pl), gdzie można zobaczyć jak powstaje znakomity i wielokrotnie nagradzany olej świąteczny roztoczański, a także olej lniany i olej z rydzyka.
5. **Zagroda Guciów** (Guciów 21): chleb wiejski i coś do chleba... (domowe.smaki@interia.pl)
6. **Winnica Czarnowoda**: tak, to prawda, mamy na Roztoczu winnice, adres: Czarnowoda 4, gmina Adamów (czarnowoda@agroturystyka-czarnowoda.pl)
7. **Galeria Szur** z wystawą malarstwa Marka Rzeźniaka, odbywają się tu także warsztaty artystyczno-etnograficzne (marek.rzezniak@qmail.com) Oprócz pana Marka gospodarzami są tu córka Agnieszka (malarka i ilustratorka) oraz żona Maria (kustosz Muzeum Zamojskiego).

Rozszerzona wersja trasy 117, samochodowego Szlaku Ordynacji Zamojskiej: Zamość – Szczebrzeszyn – Susiec, s. 288

Na obiektach, składających się na szlak, zamontowano tablice z podstawowymi informacjami, wydrukowano także folder z sugerowaną kolejnością zwiedzania.

1. Zamość – niemal wszystkie obiekty na starówce znajdują się na szlaku.
2. Sitaniec – kościół.
3. Zawada – zabudowania folwarczne.
4. Nielisz – kościół.
5. Klemensów – pałac, park, szkoła, dawny dom dyrektora cukrowni.
6. Szczebrzeszyn – budynek LO, kościół parafialny, kościół i klasztor pofranciszkański.
7. Radecznicza – sanktuarium św. Antoniego.
Stąd możemy pojechać do Turobina (7, kościół) i Janowa Lubelskiego (8, sanktuarium MB Różańcowej, dawne więzienie, dawna kancelaria Obwodu Zamojskiego), lub też powrócić do Szczebrzeszyna i udać się dalej do Zwierzyńca.
8. Zwierzyniec – kościół na wyspie, browar, tartak, dawna wyluszcarnia nasion, Zespół Szkół Drzewnych (dawny Zarząd Ordynacji), plenipotentówka, osiedle Rózin).
9. Górecko Kościelne – modrzewiowy kościół.
10. Józefów – ratusz, kościół.
Stąd można udać się na wycieczkę boczną do Zamchu (11, kościół), lub też od razu do Hamerni i Suśca.
12. Ruiny papierni w Hamerni (rezerwat Czartowe Pole).
13. Kościół w Suścu.

UZUPEŁNIENIA DO OPISÓW

Mapki przeglądowe. Niestety, przed drukiem wydawnictwo nie dało mi do wglądu przewodnika, nie widziałem więc przygotowywanych niezależnie od autora map poglądowych, odnoszących się do okolic miasteczek i wsi, stanowiących najważniejsze bazy turystyczne. Na szczęście właśnie poglądowy ich charakter powoduje, że mimo pewnych nieścisłości, nie będzie to stanowiło przeszkody w korzystaniu z przewodnika (którego niezbędnym uzupełnieniem jest wszak zawsze dobra papierowa mapa turystyczna). W dodruku z 2017 r. mapki zostały poprawione.

Opis Bełzca (s. 319-320)

Przy cmentarzu żołnierzy września 1939 r. 11 listopada 2018 r. odsłonięto nową tablicę, poświęconą Józefowi Piłsudskiemu i jego pobytowi w Bełzcu w 1921 r.

Bełzec: opis unikalnej karczmy Rybackiej Karpiówka

Gospodarstwo rybackie w Bełzcu istnieje już ponad 50 lat. Hoduje się tu karpie, pstrągi, amury, szczupaki, sumy, sandacze, okonie, liny i tołpygi. Warto dodać, że do gospodarstwa należy także popularne łowisko wędkarskie na stawach w pobliskim Zatyłu.

Karczma Rybacka Karpiówka w Bełzcu (ul. Zamojska 5) powstała na terenie gospodarstwa w 2015 r., bezpośrednio przy stawach. Stylowy drewniany budynek zbudowano bezpośrednio nad wodami rzeki Kryniczki. Jej fragment wewnątrz odsłonięto, można zobaczyć więc pływające ryby, a także dźwig, przy pomocy którego są one odławiane. Na Boże narodzenie wszystkie meble są z sali wynoszone, a ściany i podłoga zabezpieczane. To czas odławiania karpia, które w tej porze roku cieszą się wielkim zainteresowaniem, każdy wszak chce je mieć na wigilijnym stole.

W menu znajdziemy dania oparte głównie na hodowanych na miejscu rybach. W ofercie znajdziemy żurek na wędzonym sumie, a także wszystkie ryby smażone (np. karp zapiekany w porach, karp pieczony w warzywach, sum zapiekany w śmietanie, szczupak w śmietanie z borowikami, smażony pstrąg, pstrąg w szpinaku, czy tatar z pstrąga). Bardzo popularne są pierogi z karpem.

Dania z Karpiówki doczekały się wielu nagród, wśród nich: I miejsce w kategorii gospodarstwa rybackie na V ogólnopolskich dożynkach rybackich dwór Anna za pierogi z karpem (2017); I miejsce w konkursie kulinarnym „Na kresowym szlaku smaku” organizowanym przez Lokalną Grupę Działania Roztocze Tomaszowskie za żurek na wędzonym sumie; Dyplom za zajęcie I miejsca w konkursie „Ryba z Roztocza” przeprowadzonego na XVIII jarmarku galicyjskim „Smaki Roztocza” w Narolu (2017); Dyplom uznania za zajęcie II miejsca kategorii gospodarstwo rybackie w organizowanych przez marszałka województwa lubelskiego XIII dożynkach rybackich „Jesienny stół ryb” w Jakubowicach Konińskich (2017); Karpiówka jest także laureatem wyróżnienia srebrny gryf powiatu tomaszowskiego (2017).

Najnowszym wyróżnieniem jest Mistrz Krajowy Agroligi 2018 w kategorii rolnicy – nagroda główna ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jana Krzysztofa Ardanowskiego. Dyplom z okazji zdobycia tego tytułu wręczył prezydent Andrzej Duda. W 2019 r. kolejnym trofeum było I miejsce w konkursie „Nasze kulinarne dziedzictwo – smaki regionów” Polskiej Izby Produktu Regionalnego i Lokalnego za karpia wędzonego z Bełzca.

Opis Biłgoraja (s. 325) – wspominam o jedynych w Polsce tablicach Dekalogu (z pełną treścią wszystkich przykazań) znajdujących na budynku Starostwa Powiatowego (ul. Kościuszki 87). Tablice pozostały na swoim miejscu, ale w budynku mieści się obecnie nowa siedziba Muzeum Ziemi Biłgorajskiej.

Nowy opis winnicy Czarnowoda

Winnica znajduje się przy *niebieskim* szlaku turystycznym Wzgórzami Roztocza z Szewni do Krasnobrodu na Roztoczu Środkowym. Adres: Czarnowoda 4, telefon: 506 003 301. Gospodarze przesympatyczni. Prowadzą tu też gospodarstwo agroturystyczne. Czarnowoda to miejsce (jak reklamują sami gospodarze) wśród starych sadów (m.in. jabłka!) i młodej winnicy (a ściślej dwóch, jedna po drugiej stronie drogi, druga na zapleczu gospodarstwa). Produkowane są tu naturalne wina gronowe, wytrawne: czerwone, białe i różowe. Można także napić się coraz popularniejszego cydru.

Opis wsi Mokrelipie

Przy kościele zobaczyć można pomnik w formie białej kolumny z orłem, pamięci męczeństwa i czynu narodu w walce o wiarę, honor, wolność, niepodległość, integralności Ziemi Polskiej i prawom człowieka. Odświeżono go 11 listopada 2018 r., w stulecie odzyskania niepodległości. Wyrzyto na nim przełomowe daty, w tym ważnych powstań. Obok postawiono tablice z informacjami o postaciach tak ważnych, jak Roman Dmowski, Wojciech Korfanty, Ignacy Daszyński, Wincenty Witos, Ignacy Jan Paderewski i Józef Piłsudski. Pomnik stanął z inicjatywy proboszcza Jarosława Nowaka, autorem projektu jest Andrzej Kondrat ze Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Lokalnego Mokrelipie (stowarzyszenie jest odpowiedzialne za budowę pomnika).

Opis Horyńca

W 2020 r. w dzielnicy uzdrowskiej oddano do użytku trakt pieszo-rowerowy, w którego centralnej części postawiono dwie tężnie.

Opis Huty Różanieckiej

Wieś położona na płd. od widokowego Wału Huty Różanieckiej (na szczycie pomnik wzniesiony ku czci żołnierzy września 1939 roku i ofiar pacyfikacji wsi z czerwca 1943 r.).

We wsi uwagę zwracają ruiny murowanej cerkwi grekokatolickiej z 1836 r. (zniszczonej przez Niemców w 1943 r.). W jej sąsiedztwie cmentarz z krzyżami pochodzącymi z ludowego ośrodka kamieniarskiego w Starym Bruśnie na Roztoczu Wschodnim, pochodzące z XIX w. Po drugiej stronie szosy znajduje się kościół rzymskokatolicki z 1914 r. Uwagę zwracają także okoliczne kamieniołomy, najciekawsze znajdują się za cerkwią na zach. od szosy.

W Hucie Różanieckiej, w budynku dawnej szkoły, znajduje się nowoczesne schronisko turystyczne.

Opis Józefowa (s. 354 i 257)

Na Winiarczykowej Górze, w miejscu rozstrzelania przez Niemców w okresie II wojny światowej ludności pochodzenia żydowskiego, cmentarze ogrodzono, a obok w 2016 r. postawiono pomnik pamięci poległych, z tablicami w językach polskim, hebrajskim i niemieckim (ufundowany przez władze i policjantów z Hamburga – to ich przodkowie odpowiedzialni byli za rozstrzelania). Przy pobliskiej szosie zobaczyć można ponadto starszy głaz upamiętniający tę zbrodnię.

Z nieznanymi przyczynami spod murowanej kapliczki z obrazem Matki Bożej Leżajskiej, usytuowanej przy drodze wychodzącej z płn.-wsch. narożnika rynku w stronę Borowiny, usunięto dwie, wspomniane w opisie, tajemnicze kamienie nagrobne i przeniesiono je pod pawilon geoturystyczny przy rynku.

Warto odnotować jeszcze otwarcie izby leśnej, utworzonej na poddaszu budynku straży leśnej, na wysokości nadleśnictwa, po drugiej stronie szosy (oczywiście ul. Leśna).

Opis Jędrzejówki (ze s. 350) odnosi się do Jędrzejówki k. Goraja.

Opis Kraśnika (s. 357)

Uzupełnić należy informacje o muzeach i ich adresach: Muzeum Regionalne mieści się obecnie przy ul. Piłsudskiego 2A; Muzeum 24. Pułku Ułanów jest zamknięte z uwagi na remont (ul. Piłsudskiego 7), najważniejszą część ekspozycji przeniesiono do Muzeum Regionalnego. Ponadto należy wspomnieć o utworzonym przy dawnym klasztorze kanoników regularnych Muzeum Parafialnym i o Wojewódzkim Muzeum Tradycji Pożarniczych (ul. Obwodowa 1).

Opis Klemensowa (s. 358)

Przy restauracji Klemens otwarto muzeum: Skarby Ziemi i Morza, pełne interesujących minerałów i skamieniałości. Składa się ono z dwóch pomieszczeń. Okrągłej wiaty (w środku skamieniałe drzewa z Siedlisk, a dookoła geo-ekspozycje z całego świata) i dużego budynku (gdzie oprócz kolejnych eksponatów znajduje się sala, w której organizowane są podróżnicze slajdowiska). Ponadto jest tu niewielkie muzeum etnograficzne. Nieopodal ostatni na Roztoczu wiatrak, przeniesiony w to miejsce w 2013 r. ze wsi Gródki, położonej na Roztoczu Zachodnim. Sama restauracja także warta jest uwagi, odznaczona została bowiem przez kapitułę programu „Dobre, bo Polskie” tytułem Restauracji roku 2013.

Nowy opis winnicy w Lipowcu

To część gospodarstwa agroturystycznego polana położonego w górnej części wsi Lipowiec o nazwie Lipowiec Góry na Roztoczu Zachodnim. Właściciele winnicy to państwo Elżbieta i Wojciech Popko. W są pracę wkładają wiele pasji. Nie bez przyczyny twierdzą, że tym co odróżnia takie rodzinne winnice od zakładów produkcyjnych jest to, że tu się wino tworzy, a tam produkuje. Spróbować można tu win wytrawnych białego Solaris (inne wykorzystywane szczepy to Chardonnay, Riesling, Solaris, Johanniter), a także czerwonych: Cabernet Cantor i Acolon (wykorzystywane są także szczepy Dornfelder i Zweigelt). Ciekawostką są nalewki, wśród nich krupnik roztoczański.

Opis Lipska k. Narola (s. 374)

Ciekawy obiekt. Wędrując z Lipska w kierunku wsi Lipie, warto wybrać boczną uliczkę wiodącą do cmentarza. Przed nim skręcamy w prawo i dochodzimy do fragmentu dawnych wałów miejskich (ul. Wesoła).

Obecny kościół parafialny w Lipsku pochodzi nie z 1713, a z 1764 r.

Opis Lipska Polesie (s. 120-121)

Wspominana drewniana kapliczka pw. św. Romana niestety spłonęła (prawdopodobnie celowe podpalenie). W 2018 r. została ona jednak odbudowana.

Opis Lubyczy Królewskiej (s. 378)

1 stycznia 2016 r. Lubycza odzyskała ostatecznie prawa miejskie. Do nowego/starego miasta włączono Dęby i Zatyle Osadę.

Opis Narola (s. 390)

Wspominana w tekście izba pamięci w Narolu Wsi już nie istnieje. Część wyposażenia trafiła do izby pamięci w Lipsku k. Narola (naprzeciwko kościoła).

Warto także wyróżnić restaurację U Rubina przy ul. Lwowskiej. Tanio i smacznie.

Opis Rabinówki k. Tomaszowa Lubelskiego (trasy 40 i 42.1., s.151 i 156)

Wspominana w tekście zrekonstruowana wioska słowiańska już nie istnieje. Światowid został przeniesiony w okolice grodziska w Czermnie k. Turkowic.

Opis Tomaszowa Lubelskiego – Smocza Jama

Smocza Jama to karcer tomaszowskiego aresztu UB (ul. Lwowska 64), od 2010 r. muzeum – izba terroru komunistycznego (czynne pn.-pt.). Tu w latach 1944-1956 ubecy przetrzymywali, bili i mordowali partyzantów z AK. W dawnych celach umieszczono wiele tablic opisujących m.in. polskie podziemie zbrojne w latach 1944-1956, więzionych tu Polaków (m.in. historia Stanisława Kobosa „Wrzosa” ukrywającego się aż do 1956 r.), metody działania UB,

zamieszczono także życiorysy pracujących tu katów. Ogromne wrażenie wywiera zrekonstruowany gabinet przesłuchań.

Opis Szczebrzeszyna

Ruina murowanej wieży na wzgórzu zamkowym została odkupiona przez gminę od prywatnego właściciela. Planowana jest pełna odbudowa wieży i przygotowanie tarasu widokowego.

Za Zespołem Szkół nr 2 im. Z. Klukowskiego, na łące nad Wieprzem zobaczyć można symboliczną mogiłę upamiętniającą cmentarz wojsk austriackich z okresu I wojny światowej. Napis na tablicy głosi, że „po zajęciu przez Austrię Zamojszczyzny, od 1916 r. język polski wrócił do szkół jako wykładowy. Trzykrotnie zwiększyła się liczba młodzieży w szkole w Szczebrzeszynie. Młodzież starsza uczyła się teraz pisać po polsku. Ludność opiekowała się mogiłami pochowanych tu żołnierzy, z których wielu miało nazwiska polskie”.

Opis Szuru k. Krasnobrodu

Nazwa wsi w miejscowej gwarze oznacza miejsce mokre, na które woda naniosiła piasek i muł. Osada leśna powstała na przełomie XVII i XVIII w. Prawdopodobnie jej założycielem był właściciel nie tak odległej Rachodoszcy Sebastian Szur. Zapiski z końca XVIII w. przynoszą nazwę Nowy Szur, co sugeruje że wieś Szur faktycznie musiała istnieć już wcześniej. W 1827 r. liczyła 60 mieszkańców i 9 domów. W 1921 r. mieszkańców było już 85, a domów 15.

W centrum wsi, wśród brzoź, znajduje się malowniczy drewniany krzyż z drewnianą kapliczką, autorstwa mieszkańca wioski J. Giełmudy.

Nieopodal autorska Galeria Szur z obrazami pana Marka Rzeźniaka.

We wsch. części wsi znajduje się oryginalna współczesna kapliczka, wykonana przez miejscowego stolarza Edmunda Tyrkę. To miniatura góralskiego kościółka z kopią ołtarza głównego z kościoła parafialnego w Krasnobrodzie. Kapliczka przymocowana jest do przydrożnej, potężnej sosny (pomnik przyrody).

Opis panoramy z Tartacznej Góry (s. 173)

Oczywiście nie wszystko zobaczymy z wieży. Poszczególne fragmenty panoramy widoczne są z różnych punktów podczas wędrówki dookoła Tartacznej Góry.

Opis Teniatsk (s. 417)

Drewno z ruiny dawnej drewnianej cerkwi złożono pod płotem, a na uprzątniętym cerkwisku postawiono ładną drewnianą kapliczkę.

Winnica Wierzchowiska (s. 427-428)

Znajduje się na zapleczu Dworu Sanna w Wierzchowiskach na Roztoczu Zachodnim. Prowadza ją państwo Elżbieta i Dariusz Nizio. Winnica działa od 2012 r. W ofercie odnajdziemy aż 10 gatunków win. Ciekawostką jest Wino musujące różowe. Ponadto wśród win białych wytrawnych oferowane są następujące: Lasy Roztocza, Zielone, Musujące, Seyval Blanc, Johaniter i Muskaris. Wina białe półwytrawne to Lubelski poranek i Słoneczna Sanna. Uzupełnieniem jest czerwone wino wytrawne: Regent. Wina te uzyskano ze szczepów Solaris, Seyval Blanc, Regent, Muscaris i Johanniter oraz Resling. W 2015 r. wino oparte na szczepie Solaris z Wierzchowisk odznaczono złotym medalem w ramach konkursu Galicja Vitis.

Nowy opis Zaburza k. Radeczniczy

Wieś malowniczo położona wśród wzgórz Roztocza Zachodniego. Przy drodze do wsi Dzielce, znajduje się bardzo interesujący **skansen Zaburze**, założony w 2007 r. staraniem Justyny Górnał-Mameła i Bogdana Mameła. To dawne gospodarstwo, pięknie zachowane i starannie utrzymywane. Miejsce z niezwykłym klimatem, prowadzone przez ludzi z sercem i pasją. Pani Justyna chętnie odpowie na wszystkie pytania, a tych może być wiele, biorąc pod uwagę różnorodności ekspozycji.

Imponujący jest stary dom z 1938 r. Przed nim figura Matki Bożej. Wewnątrz wszystko urządzono tak, jak to dawniej bywało. Tu czas się po prostu zatrzymał. Będzie piec i zapiecek, łóżka z oryginalnym wyposażeniem, stoły, szafy, krzesła, kufrы, skrzynie i wszelakie niezbędne w domu wyposażenie obejmujące m.in. żelazka na dusze z jednej, a maselnice z drugiej strony. Do tego przykłady sztuki ludowej (np. hafty, wycinanki) i stare fotografie. Obok zagroda na planie kwadratu (z pełnym dawnym wyposażeniem, obejmującym m.in. kosy, brony, sierpy, cepy, a także żarna, sieczkarnię, wozy i sanie) oraz piwnice. W zagrodzie zobaczyć także można wystawę obrazów ze słomy Bogdana Mameła. Po zwiedzaniu najlepiej odpocząć w cieniu lipy liczącej sobie 300 lat (6,3 m obwodu).

Potem warto wybrać się na punkt widokowy, zaprowadzi nas tam **ścieżka spacerowa Wielki Dół** (1 km). Dochodząc do jej początku zobaczymy tzw. wiejskie cymbały. Cóż to takiego? Proszę przyjechać do Zaburza i osobiście się przekonać. Trasa prowadzi ścieżką z boczem wąwozu, następnie wyprowadzana na pola, skąd zmierza w kierunku szczytu roztoczańskiej wierzchowiny. Znajduje się tu tzw. Kopiec Zaburski (258 m n.p.m.) – który usypano niedawno, aby podkreślić wyjątkowość widoku z tego miejsca. W istocie, panorama Roztocza stąd jest bardzo rozległa. Są tu też drogowskazy do wielu roztoczańskich miejscowości (m.in. Zamościa, Szczebrzeszyna, Gorajca, czy Biłgoraja) oraz tablice z wierszami poetów z pobliskiego Zaburza (Jana Krukowskiego i Stanisława Dziury).

Wizytę w skansenie najlepiej zgłosić telefonicznie: 601 837 090 lub 84 681 86 03.

O tym, jak niezwykły klimat panuje w Zaburzu zaświadcza fakt: skansen nie jest tu jedynym muzeum. Przy drodze do Nowej Wsi znajduje się **Muzeum Wiejskie**. To dzieło Stanisława Krukowskiego. Muzeum zostało założone w 2004 r. Wśród eksponatów zobaczymy lampy naftowe, stare żelazka, maglownice, szaflik (to takie naczynie), kijanki i tarę do prania bielizny, żarna do mielenia zboża, wozy i sanie, a do tego wiele starych zdjęć. Główna ekspozycja znajduje się w wiekowej stodole. Przy niej piwniczka, w której ekspozycja poświęcona miejscowej orkiestrze dętej (swój debiut miała w 1926 r.). Są dokumenty, zdjęcia, no i oczywiście instrumenty.

Opis Zamościa (s. 436)

Uzupełnić należy informacje o Arsenale (muzeum Fortyfikacji i Broni). Wspomniany w tekście remont jest już zakończony, nową część ekspozycji otwarto w przeszklonej galerii w obrębie bastionu III.

Ponadto warto rozszerzyć opis odnoszący się do trasy turystycznej utworzonej w podziemiach ratusza. Zobaczyć tu można kamienne kanały i cysterne, pozostałość po ciekawym systemie z XVII w. Kanały prowadziły wodę do cystern. Była ona wykorzystywana przez straż pożarną. Być może istniał w Zamościu podobnie skonstruowany system kanalizacyjny. Na trasie także podziemna studnia i ekspozycja odnosząca się do miasta. Ciekawostką są informacje o wielce oryginalnym Kodeksie Karzącym z 1818 r.

Z nowych obiektów warto wskazać na galerię rzeź im. Mariana Koniecznego, która znajduje się w budynku dawnego kasyna kozackiego na Plantach, nieopodal bastionu VII (Łukasińskiego 2B). Prezentowane są różnorodne wystawy czasowe, np. w wakacje 2017 r. ciekawa ekspozycja poświęcona Bolesławowi Leśmianowi.

No właśnie – poeta Bolesław Leśmian. Upamiętnia go tablica na budynku tzw. centralki (ul. Żeromskiego 3). Budynek wzniesiono w latach 1910-1911 według projektu Władysława Luchta. W dwudziestoleciu międzywojennym było tu kino, hotel, restauracja i sklepy. Dziś jest księgarnia. Tablica informująca, że w tej kamienicy mieszkał poeta Bolesław Leśmian (1922-1935) – „niepoprawny istnieniowiec, poeta, znawca mgły i wina” (to cytata ze „Srebronia”). Na pobliskim Rynku Solnym odnaleźć można przy jednej z ławek niewielką rzeźbę Bajdała, a przy Corner Clubie (Żeromskiego 6) także niewielką rzeźbę Srebronia. To postacie z wierszy poety, obie wykonał Bartłomiej Sęczawa. Kto wie, może pojawią się następne, np. Zmierzchna czy Dusiołka.

Ponadto należy wspomnieć o Muzeum Techniki Drogowej i Mostowej w Zamościu (Rynek Wielki 6, Dom Technika w dawnej kamienicy Birkowskiego). Zostało ono założone w 1979 r. przez inż. Leona Sułota, w obecnym miejscu działa od 2006 r. W zbiorach dokumentacje licznych inwestycji, m.in. budowy drewnianego mostu nad rzeką Bug w Uściługu z 1922 r., dawne urządzenia drogowe, nawet z XIX w. (w tym ubijarka, którą obsługiwała jedna osoba, biorąc pod uwagę jej ciężar, niemal nie do uwierzenia), przedwojenne tablice drogowe, mapy i umundurowanie. Ciekawostką są rekonstrukcje drewnianych mostów na drodze Susiec – Huta Różaniecka, na rzece Tanew.

Przy ul. Piłsudskiego pod Klubem Batalionowym. postawiono pomnik marszałka Piłsudskiego. Napis na pomniku głosi, że poświęcono go: „Józefowi Piłsudskiemu marszałkowi Polski w 100 rocznicę odzyskania niepodległości mieszkańcy Zamościa 5 listopada 2018 r.” Jest to nawiązanie do przedwojennego pomnika, który marszałkowi ufundował 3 Pułk Artylerii Legionów w 1933 r. Tę inskrypcję znajdziemy z tyłu pomnika.

I jeszcze jedna kwestia.

Opis Zwierzyńca (s. 450)

Opis Ośrodka Edukacyjno-Muzealny Roztoczańskiego Parku Narodowego: na placu przed nim w 2016 r. odsłonięto pomnik głuszcza. Wyróżnia się tu także ekspozycja domków... krasnoludków, które rzekomo mieszkają na Roztoczu od wieków.

Opis Żółkwi – muzea

Muzeum na zamku – zobaczyć można salę hetmańską z portretami i proporcami, salę poświęconej Żółkwi jako miastu idealnemu z jego makietą (a na tablicach z informacjami o innym mieście idealnym – Zamościu, a także zrekonstruowaną dawną kuchnię, ekspozycję archeologiczną i wystawę poświęconą walce o niepodległość.

Muzeum Trzech Kultur w ratuszowej wieży. Miejsce z klimatem. Jest tu np. stary telefon. Jak najbardziej można z niego skorzystać, jednak nie dodzwonimy się nigdzie, za to usłyszymy głosy historycznych postaci, w tym nawet dawnego przywódcy ZSRR Leonida Breżniewa. Dookoła stare sprzęty, zdjęcia, tabliczki, a nawet tablety wyświetlające różne ciekawostki, np. fragment dawnej kroniki filmowej pokazującej lotnika Niesterowa, jego samolot, oraz kręcone przez niego w powietrzu słynne beczki. Sama panorama z wieży też warta zobaczenia. Warto dodać, że z niej grany jest hejnał. To melodia z XVII w., którą wtedy grano na żywo, dziś została na nowo profesjonalnie nagrana i jest co godzina odtwarzana.

Roztoczańskie piwo: Zwierzyniec, Zamość, piwo bilgorajskie, Tomaszów

Zmiany w **Zwierzyncu**. W 2014 r. wazono tu następujące gatunki piwa (dostępne w butelkach i lane): Zwierzyniec Pils, Ordynackie Lekkie, Dzikie Ale! (ciemne), a następnie także Roztoczańskie Dymione. W 2017 r. w ofercie był butelkowy Zwierzyniec oraz piwa lane: Ordynackie, Kolsh i Witbier. W 2019 r. oferuje się nadal Zwierzyniec Pils, Ordynackie i Witbier, a także Zwierzyniec niepasteryzowane i Zwierzyniec Przeniczne.

W Zamościu otwarto **Browar Zamość** (www.browarzamosc.pl), kontynuujący tradycje piwowarskie obecne w tym mieście już w 1581 r. Browar mieści się przy ul. Sienkiewicza 22 i produkuje piwa Zamojskie jasne naturalne (piwo dolnej fermentacji produkowane ze słodu pilznieńskiego), Zamojskie ciemne piwo dolnej fermentacji delikatnym zapachu karmelu i aromatycznego chmielu) i Zamojskie pszeniczne piwo górnej fermentacji o delikatnym zapachu bananowo-goździkowym, cynamonu i aromatycznego chmielu). W 2015 r. wprowadzono na rynek także piwo Belgian Style (7% alk., piwo górnej fermentacji oparte o sód pilznieński z dodatkami słodu monachijskiego i pszenicznego oraz sódów karmelowych).

Wspomnieć jeszcze należy o **Browarze Biłgorajskim** z Woli Małej. Także w tym przypadku piwo ważne jest poza regionem, ale według biłgorajskiej receptury związanej z zielonym piwem, cenionym już w XVII w. Natrafiłem na Zielone Biłgorajskie, które faktycznie ma barwę zieloną (alk. 4,2%) i nader oryginalny smak. Hasło na etykiecie głosi, że: *zielone biłgorajskie jak lipiec się pije, a w głowie jak wino wianeczkiem się wije*. Jest też cytata z Królowej Marysienki, która rzekomo właśnie piwo biłgorajskie szczególne sobie ceniła. Miałem także okazję spróbować Zielonego biłgorajskiego jasnego (alk. 6,1%) o barwie standardowej i tradycyjnym smaku. Przy warzeniu wykorzystuje się trzy gatunki chmielu: Lubelski, Perle i Sybilla. Na rynku jest jeszcze Zielone lekkie.

Osobną kartę stanowią piwa dystrybuowane przez firmę **Roztocze Sp. J.** z Tomaszowa Lubelskiego. Nie są one wprawdzie ważne na Roztoczu, ale mają za to bardzo gustowne nazwy: Roztocze Chmielowe (z szumami na Tanwi na etykiecie, wprowadzone w 2015 r.), Roztocze Czartowe (z ruinami papierni z Czartowego Pola na etykiecie, wprowadzone w 2016 r.) i Roztocze Pils (z wieżą widokową z józefowskich kamieniołomów na etykiecie, wprowadzone w 2016 r.).

Woda mineralna Rodowita z Roztocza

Produkowana jest przez firmę Nativiana – spółkę z amerykańskim kapitałem – w Grabniku k. Krasnobrodu. Woda (zarówno gazowana, jak i niegazowana) trafia do eleganckich butelek z wytłoczonym lasem i wilkiem. Źródła odkryto w tym miejscu w 2002 r., a rozlewnię otwarto w 2019 r. Woda jest niskosodowa, średnio-zmineralizowana, zawiera m.in. wapń, potas i magnez.